Nr. 510. Kraków, Niedziela 4 Listopada 1917. Rok XXXVI.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	40 kor. 80 h.	20 kor. 40 h.	10 kor. 20 h.	3 kor. 40 h.
z odnoszeniem do domu . .	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	48 „ — „	24 „ — „	12 „ — „	4 „ — „
z dwurazową „ „	55 „ 20 „	27 „ 60 „	13 „ 80 „	4 „ 60 „
W Państwie Niemieckiem . . .	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników S. Sokołowskiego, ulica Trzeciego Maja l. 5 i w Biurze Plohna, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe: **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcase i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 8; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. **W Jarosławiu** J. Soszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 46 h, za każdy następny raz 31 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 1·50 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 3 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 60 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Nowy kanclerz.

Kraków, 4 listopada.

Drugie z rzędu w czasie wojny przesilenie kanclerskie, zostało zakończone. Cesarz Wilhelm następcą dra Michaelisa mianował hr. Hertlinga. Niezależnie od skutków, jakie pociągnie za sobą pojawienie się u steru niemieckiej polityki państwowej, nowej tak wybitnej indywidualności, sam fakt tej nominacyi ma wielkie ogólno-polityczne znaczenie. Dowodzi on bowiem, że korona nie podziela bynajmniej zapatrywań hałasującego obozu nieprzejednanych reakcyonistów na wewnątrz i aneksyonistów na zewnątrz, lecz uznaje konieczność porozumienia z większością parlamentarną i powoływania do steru ludzi, którzy w stosunku do zagranicy nie są zbyt jednostronnie pronounsowani. Objaw ten świadczy o wielkim i szybkim postępie, jaki idea parlamentaryzacyi czyni w Niemczech.

Okoliczności, wśród których mianowano Michaelisa, są tak różne od warunków, wśród których doszła do skutku obecna nominacya, że różnicą tą można mierzyć tempo i siłę tej głębokiej ewolucyi wewnętrznej w Niemczech. Michaelisa narzuciły sfery wojskowe, jako swego męża zaufania, Hertling zaś przychodzi jako polityk, posiadający zaufanie większości parlamentu, którą sobie przed nominacyą jeszcze zapewnił. Nie jest to jeszcze nominacya dokonana w myśl czystej zasady parlamentarnej. Ale z drugiej strony jest ona wyraźnem odstąpieniem od dotychczasowej zasady, że parlament nie ma żadnego głosu przy mianowaniu kanclerza. Obecnie stronnictwa większości parlamentu były pytane o zdanie. Hr. Hertling przyjął wysoki ten urząd dopiero wówczas, gdy się upewnił, że ta większość przeciw niemu nie pójdzie.

Nowemu kanclerzowi niemieckiemu towarzyszy jaknajkorzystniejsza opinia. Głęboki uczony i filozof chrześcijański łączy się w nim z politykiem realnym, który przeszedł długą i gruntowną szkołę polityki zarówno rządowej, jak parlamentarnej. Z przekonań konserwatysta klerykalny, hr. Hertling rozumie jednak ducha dzisiejszych czasów. Głęboka wiedza zaś, którą posiada, nadaje jego nie pozbawionym nawet pewnej skrajności przekonaniom taką formę, że nie stają się one przeszkodą dla jego współdziałania politycznego z przedstawicielami innych przekonań. Świadczy o tem stanowisko, jakie wobec niego zajęli socyaliści. — „Vorwaerts“ napisał mianowicie, że wprawdzie program hr. Hertlinga nie zawiera wielu rzeczy, których pragnęliby socyaliści, ale z drugiej strony nie zawiera on także niczego, czegoby sobie ta partya nie życzyła.

Tak więc obok centrum, którego hr. Hertling jest od dawna jednym z najwybitniejszych członków, także i socyaliści opowiadają się wobec niego życzliwie. Dwa największe stronnictwa niemieckie gotowe zatem popierać jego politykę. Do nich niewątpliwie przyłączy się partya postępowa, tak, że Hertling może być pewnym poparcia większości parlamentu.

Najwybitniejszą osobistością, którą nowy kanclerz w rządzie zastaje, jest dr Kuehlmann. Jest rzeczą znamienną, że właśnie ze strony tego polityka hr. Hertling znalazł bardzo gorące przyjęcie. Dr Kuehlmann pracował nad przygotowaniem gruntu dla niego, widocznie spodziewając się znaleźć w Hertlingu zwolennika i orędownika jego programu polityki zagranicznej.

Hr. Hertling jest znany ze swoich sympatyj dla Austryi. Jego rządy kanclerskie pozwalają tedy spodziewać się, że cały szereg wielkich kwestyj, które rozwój wojny postawił przed obuma mocarstwami celem zgodnego ich rozwiązania, znajdzie to rozwiązanie łatwiej i z większą korzyścią dla Austryi.

Wśród tych kwestyj sprawa polska zajmuje pierwsze miejsce. Dotychczasowe rozwiązanie tej sprawy nie wywiera wrażenia definitywności, już chociażby ze względu na to, że akt 5 Listopada nie przesądza kwestyj granic tworzącego się państwa polskiego. Możliwe tu są jeszcze bardzo różnorodne modyfikacye programu. Osoba zaś Hertlinga daje pewne gwarancye, że modyfikacye te nie pójdą w kierunku dla Austryi niekorzystnym. Ponieważ zaś interesy polskie w stosunkowo najwyższej mierze kryją się z interesami Austryi, przeto ten kierunek w polityce, którego należy oczekiwać po Hertlingu w stosunku do Austryi, może przynieść pożytek także sprawie polskiej.

Zapatrywania hr. Hertlinga na sprawę polską nie są dotąd znane. Fakt jednak, że hr. Hertling jako Bawarczyk i gorący katolik, nie może podzielać tych wszystkich zapatrywań, które charakteryzują pruski protestancki nacyonalista pozwala spodziewać się, że w sprawie polskiej zajmie on stanowisko, odpowiadające zarówno jego katolickiemu poglądowi na świat, jak i tym wielkim perspektywom, w których widzi on przyszłość powojennej Europy, opartą na prawie i sprawiedliwości.

Przeszło 200.000 jeńców, ponad 1800 dział.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Wiedeń, 4 listopada.

Urzędownie ogłaszają dnia 3 b. m.:

Położenie nad Tagliamento niezmienione. Ilość jeńców przekroczyła 200.000, zdobycz w działach wzrosła ponad 1800. Dokładne dane trzeba zostawić aż do szczegółowego obliczenia.

Wschodni i albański teren wojny.

Bez zmiany.

Szef sztabu generalnego.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.).

Berlin, 4 listopada.

Urzędownie:

Zachodni teren wojny.

Deszcz i mgły ograniczały działalność bojową na wszystkich frontach. We Flandryi nieprzyjaciel utrzymywał silny ogień na miasto Dixmuiden i jego dostępy. W nocy z 1 na 2 b. m. ukończyliśmy bez zakłócenia od dłuższego czasu zamierzone przełożenie naszych linii z Chemin des Dames. Wszelkie poruszenia były ukryte przed nieprzyjacielem, który jeszcze wczoraj w południe utrzymywał żywy ogień na porzucone przez nas pozycye.

Nad kanałem Ren—Marna podczas uderzenia wywiadowczego pojmano żołnierzy północno-amerykańskich.

Nasi lotnicy w nocy z dnia 1 na 2 b. m. zaatakowali bombami Londyn, Chatham, Gravesend, Ramsgate, Margate i Dunkierkę. Silne pożary pozwalały wnioskować o dobrem działaniu.

W ostatnich dniach nasi lotnicy bojowi powiększyli liczbę swych zwycięstw w powietrzu: porucznik Müller do 32, wicefeldwebel Drückler do 23, porucznik Boehme do 21, porucznik Bongartz do 20.

Wschodni teren wojny.

Koło Dźwińska, Smorgoń i nad dolnym Zbruczem ożywiła się działalność ogniowa.

Na froncie macedońskim walka artyleryi na wschód od Wardaru wzmogła się do znacznej siły.

Włoski teren wojny.

Nie było żadnych większych działań bojowych.

Dotychczas naliczono przeszło 200.000 jeńców i przeszło 1800 dział. Zdobyczy w karabinach maszynowych, minierkach, wozach motorowych, bagażach i innych przedmiotach nie dało się jeszcze ani w przybliżeniu oznaczyć.

Pierwszy generalny kwatermistrz
Ludendorff.

Katastrofa Włoch.

(Telefonem).

Monachium, 4 listopada.

»Muenchener Ztg.« donosi z Hagi:

Popierająca rząd gazeta belgijska »La Vie Belgique« oświadcza: Katastrofa nastąpiła z powodu zupełnego braku jedności wśród państw koalicyi. Głównie zaś Włochy szły zawsze własną drogą. Żałować należy, że nota papieża została bez odpowiedzi. Naród belgijski nie chce przelewać krwi dla celów imperyalistycznych.

Rotterdam, 4 listopada.

Sprawozdawca wojenny »Daily Tel.« pisze: Klęska Włochów spowodowała bardzo poważną sytuacyę. Sytuacya obecna jest poważniejsza, aniżeli kiedykolwiek, od czasu odwrotu Niemców z nad Marny. Wobec tego Anglia, Francya i Ameryka postanowiły udzielić Włochom energicznej pomocy. Należy wytężyć wszystkie siły, aby przywrócić równowagę armii włoskiej.

Nad Tagliamento.

Wiedeń, 4 listopada.

»Wiener Mittags-Zeitung« donosi:

Zwycięstwo pod Latisaną nabrało skutkiem zdobycia Gemony jeszcze większego znaczenia. Front mocarstw centralnych na ziemi włoskiej ciągnie się obecnie w prostej linii od północnego kolana rzeki Tagliamento aż do jej ujścia do Adryatyku. Na północ opiera się o Gemonę, na południe o przyczółek mostowy pod Latisaną.

Skutkiem zajęcia Gemony wojska sprzymierzone mają otwarte wejście północno-wschodnie do niżu weneckiego. Włosi trzymali się tylko w Gemonie 6 dni i przez ten czas usiłowali materyały wojenne wywieźć koleją Gemona-San Vito. To powiodło im się tylko w małej części, gdyż kolej ta nie mogła podołać takiemu ruchowi.

Pomoc koalicyi dla Włoch.

(Telefonem).

Monachium, 4 listopada.

»Muenchener Ztg.« donosi z Lugano:

Komenda włoska ogłosza, że **wojska kanadyjskie przybyły już do Werony.**

Lugano, 4 listopada.

»Corriere della Sera« donosi pod datą 1 b.m.: **Artylerya francuska i angielska znajdują się** już w drodze do Włoch. Dowódcą posiłków angielsko-francuskich jest generał **Foch.**

Berlin, 4 listopada.

Londyńska »Daily Mail« dowiaduje się, że **Anglia nie wyśle swych wojsk do Włoch,** lecz udzieli Włochom silnej pomocy przez nowe silne ataki na froncie zachodnim.

Sprawy finansowe Austryi.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 listopada.

Poseł Ellenbogen wypracował już sprawozdanie komisyi budżetowej co do współdziałania komisyi kontroli długów państwowych przy operacyach finansowych.

Komisya budżetowa powzięła trzy uchwały: 1) Znaną uchwałę, wyrażającą naganę. 2) Wezwanie do rządu, aby w Banku austro-węgierskim nie zaciągał żadnych pożyczek, pomnażających obrót lub ilość not. 3) Sprawozdanie komisyi kontroli długów państwowych, przeznaczone dla cesarza, ma być wydrukowane i przesłane członkom Izby posłów.

Konferencye dra Wekerlego w Wiedniu

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 4 listopada.

»Magyar Tudesitö« donosi:

Prezydent węgierskich ministrów dr Wekerle przybył onegdaj do Wiednia. Po drodze odbył on konferencye z gubernatorem banku austro-węgierskiego Popovicem. Przed południem udał się dr Wekerle do miejsca pobytu cesarza, aby złożyć sprawozdanie o położeniu politycznem. Po południu odbędzie dr Wekerle konferencyę z ministrem spraw zagranicznych hr. Czerninem.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

(Telefonem).

Budapeszt, 4 listopada.

W przyszłym tygodniu rozpocznie Rada ministrów obrady nad projektem reformy wyborczej ministra Vaszonyiego. Czynne prawo wyborcze przysługuje wedle tego projektu wszystkim mężczyznom, którzy ukończyli 24 rok życia i umieją czytać i pisać, a nadto skoro odpowiadają jednemu z następujących warunków: 1) ukończenie czterech klas szkoły ludowej elementarnej lub podobnej, 2) prowadzenie samodzielnie handlu lub przemysłu, 3) stałe zajęcie przy przedsiębiorstwie lub przemyśle, 4) płacenie przynajmniej 10 koron podatku bezpośredniego, 5) ranga podoficera w wojsku lub żandarmeryi, 6) posiadanie krzyża Karola.

Bierne prawo wyborcze przysługuje każdemu, kto posiada czynne prawo wyborcze i ukończył 30 rok życia. Kobietom przysługuje tylko czynne prawo wyborcze, ale pod pewnemi warunkami.

Tajny układ szwedzko-niemiecki.

(Telefonem).

Berlin, 4 listopada.

»Berl. Ztg.« donosi z Chrystanii:

Amerykański sekretarz stanu dla spraw zagranicznych Lansing oświadczył, że ma w ręku dowody dostateczne, iż **Szwecyę łączy z Niemcami tajny układ.**

Warunki pokojowe rady delegatów chłopskich.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 4 listopada.

(Tet. aj. tel.) Po odrzuceniu instrukcyi Rady robotniczo-żołnierskiej dla reprezentantów rosyjskich na konferencyi paryskiej, wypracowała Rada delegatów chłopskich osobną instrukcyę opartą na następujących zasadach: **Pokój bez aneksyi i odszkodowań na podstawie prawa narodów do postanawiania o sobie, ograniczenie zbrojeń, przekładanie sporów międzynarodowych** sądowi rozjemczemu, zobowiązanie się wszystkich sojuszników do niezawierania pokoju odrębnego, zobowiązanie się wszystkich państw, że zrzekną się wojny gospodarczej po wojnie, że opróżnią obszary obsadzone, obszar rosyjski pozostanie nienaruszony, wszystkie narodowości Rosyi otrzymują prawo urządzenia samoistnie swego rządu politycznego. **Polska rosyjska będzie ogłoszoną niezawisłą, polskie obszary Niemiec i Austro-Węgier otrzymają pełną autonomię,** Belgię, Serbię i Czarnogórę należy przywrócić, Serbia ma otrzymać dostęp do morza. Rumunia zobowiązuje się przeprowadzić natychmiast postanowienia traktatu berlińskiego o politycznych swobodach żydów, sprawa Alzacyi i Lotaryngii zostanie załatwioną w drodze głosowania ludowego.

Bunt w Wyborgu.

Kopenhaga, 4 listopada.

Teraz wychodzą na jaw przerażające szczegóły buntu w Wygorgu. **Komendant twierdzy Stefanow,** komendant korpusu Wasiliew, dwaj **pułkownicy,** naczelnik inżynieryi pułkownik **Maksymowicz, zostali dosłownie rozdarci na kawałki.** Stefanowa, który jeszcze żył, dobito łupką drzewa. Podpułkownika Glendisicza nabito na bagnet, a następnie wrzucono do morza.

Bunt wybuchnął wczesnym rankiem, a wieczorem **wszyscy oficerowie byli już wymordowani.** Na każdem drzewie w parku Monrepos wisiały zwłoki oficera.

Zjazd kościelny w Upsali.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 4 listopada.

Arcybiskup Szwecyi wraz z biskupami z Chrystyanii i Kopenhagi zaprosili przedstawicieli wielkich gmin kościelnych w krajach prowadzących wojnę na międzynarodową konferencyę, która odbędzie się w Upsali dnia 14 grudnia. Równocześnie ma się także odbyć zjazd przedstawicieli z krajów neutralnych i światowego Związku kościelnego dla pielęgnowania przyjaźni międzynarodowej.

Wojna z Ameryką.

Amsterdam, 4 listopada.

Dzienniki angielskie donoszą z Waszyngtonu:

Stany Zjednoczone mają wypowiedzieć wojnę Austro-Węgrom w najbliższych dniach, gdyż Wilson postanowił pospieszyć z pomocą Włochom.

Potrzeba armii polskiej.

W najnowszym (52) numerze „Wiadomości Polskich“ znajdujemy cenny artykuł p. t.: „Potrzeba armii“. Podajemy z niego następujące uwagi godne wywody:

Nowopowstające państwo polskie, potrzebuje z łatwo zrozumiałych powodów, w daleko wyższej mierze od starszych i znacznie silniej skonsolidowanych państw ościennych, takiej podstawy ładu i porządku społecznego, jaka jedynie o dobrze zorganizowaną siłę wojskową oprzeć się może. Chaos i dezorganizacya przez dawne rządy rosyjskie bardzo celowo szerzone, nie minęły bez śladu, a przecież nie byłoby wskazanem wzywać jakiejkolwiek obcej pomocy dla utrzymania porządku we własnym kraju. Państwo musi posiadać własnych ludzi należycie wyszkolonych, zorganizowanych i karnych, a takich mu jedynie armia zapewnić może.

Od czasu, gdy w graniczącej z nami Rosyi powstała anarchia i walki wewnętrzne, a nie wiadomo zupełnie, jaki tam sprawy obrót wziąć mogą, weszła w grę nowa możliwość przeciągnięcia się na czas dłuższy potrzeby chronienia naszej wschodniej granicy, a w żadnym chyba razie nie moglibyśmy pragnąć pozostawienia tego zadania i na czas późniejszy naszym dzisiejszym okupantom. Na froncie rosyjskim, do niedawna najważniejszym, dziś wskutek wewnętrznego rozkładu Rosyi jednak już najmniej decydującym, może przez długi czas być niemożliwą obustronna demobilizacya, jeżeli nie wyłoni się rychło z panującego tam zamętu jakaś rzeczywista władza, któraby rokowania pokojowe przeprowadzić i zatwierdzić była w stanie.

O ile nie posiadalibyśmy wówczas jeszcze dość licznego wojska do objęcia obowiązku ochrony tych granic naszych, bylibyśmy skazani na dalsze trwanie obcej okupacyi i na utrzymanie naszym kosztem obcej armii w naszym własnym kraju.

Nie chroniona przez własną armię, będzie niepodległość nasza jedynie fikcyjną, od cudzej łaski zależną, a prawdziwej niezależności zupełnie pozbawiona. Dopiero posiadanie własnej armii utrwala w znaczeniu międzynarodowem istotną państwową niepodległość, a bez niej trudno jest nawet neutralność swą zabezpieczyć. Doświadczenia obecnej wojny, iż nawet zupełnie zneutralizowane państwo nie może być pewnem ostania się zagładzie bez pomocy silnej armii, powinny być dla nas najsilniejszym bodźcem do corychlejszego tworzenia armii licznej i zdatnej do boju, tembardziej, że jesteśmy otoczeni przez państwa potężne i wskutek tego skłonniejsze do ekspansyi.

Jeżeli w chwili rozpoczęcia układów pokojowych, które już na czas niedaleki przewidywać można, armia nasza zrealizowaną jeszcze nie będzie, to nikt nie zechce liczyć się z koniecznością egzystencyi państwowości tak mało ugruntowanej, a już najmniej czynić to będzie Anglia, obiecująca nam dziś podobno złote góry za nasz pacyfizm. Dlaczegóżby bowiem uwzględnić miano żądania nasze, o ileby przypadkiem wszystkim dogodnemi nie były, skoro nie poparte obecnie aktywizmem całego narodu, mało nastręczałyby obaw, aby je kiedyindziej czynem poprzeć chciano?

Państwom ententy zależy przedewszystkiem na tem, aby się nic nie stało, coby nasz przyszły stosunek do Rosyi już dziś przesądziło, coby oderwanie się nasze od niej ustaliło a przez to umniejszyło definitywnie siłę tego sojusznika. Jako przedmiot targów na europejskiej konferencyi może im być sprawa polska niezmiernie pożyteczną, podczas gdy rozwiązana już dla nas korzystnie, przestaje być atutem w ich ręku. Niezrozumiałem i nieracyonalnem jest dążenie naszych upartych anglomanów do uczynienia nas objektem przetargu, przy którym żywotne interesa nasze mogą być każdej chwili poświęcone interesom obcym, nawet serbskim, belgijskim lub albańskim. Istnieje również znaczne niebezpieczeństwo, iż przyszłości naszej, zdanej na łaskę Francyi i Anglii, zostałaby narzuconą łączność z Rosyą, co byłoby chyba zbyt dużym krokiem wstecz w stosunku do tego, co już posiadamy.

Jeżeli będziemy mieć poważne podstawy armii, nie zastanie nas nieprzygotowanych żaden obrót, jakikolwiekby wziąść mogły wypadki, które nie koniecznie przecież wedle naszych życzeń się ukształtują, a mogą nam jeszcze przynieść znaczne niebezpieczeństwa. Wolno nam ufać we wczesne i korzystne dla naszej sprawy zakończenie wojny, lecz nie wolno liczyć lekkomyślnie nadal na samą tylko łaskę losu, nie być gotowym do czynu i narażać się na rozwianie się naszych nadziei, o ileby spełnienie naszych żądań stało się zależnem od możności upominania się o nie z bronią w ręku. — Oparci o armię, możemy stawiać żądania, a hasła maksymalistyczne dopiero wówczas nabiorą powagi i wartości.

Nie wolno nam zatem dopuścić do tego, by sprawa nasza dopiero na konferencyi pokojowej rozstrzyganą być miała. Państwo nasze winno być wtedy już tak dalece zorganizowanem, aby sama egzystencya jego nie mogła być nawet kwestyonowaną, a tylko utrwalenie, względnie rozszerzenie jego granic było przedmiotem dyskusyi. Taką państwowość, nad którą do porządku dziennego już przejść nie można, zapewni nam przedewszystkiem silna i sprawna armia. Tworzenie jej jaknajwcześniejsze, jeszcze w czasie wojny, jest więc dziś i nadal najżywotniejszą naszą potrzebą.

Korzystne warunki pierwszej fazy wojennej, które szczęśliwym trafem uratowały w Królestwie Polskiem tyle tysięcy mężczyzn zdolnych do broni, od upakarzającej dla Polaka służby w szeregach naszych najgorszych, odwiecznych rosyjskich wrogów, są jakby umyślnem zrządzeniem Opatrzności, dającej nam w ten sposób możność skorzystania z nich dla naszej armii narodowej, a przez to zapewniającej nam wyzyskanie obecnych wyjątkowych konjunktur dziejowych.

Pamiętajmy, iż nie wolno nam stwonić dziejowego momentu, którego doczekaliśmy się wreszcie po stuletnim okresie, przetrwanym wśród rozbicia i poniżającej niewoli, i że my wszyscy, którym okoliczności życiowe pozwoliły współdziałać w chwili tak doniosłej dla przyszłości narodu, ponieślibyśmy pełną odpowiedzialność przed historyą za opieszałe jej zmarnowanie.

Utworzenie się prawowitego rządu polskiego w Warszawie daje już nam obecnie możność przystąpienia w najbliższym czasie do formowania regularnej armii na podstawie obowiązkowej rekrutacyi, która jest nieodzownym warunkiem stworzenia poważnej narodowej siły zbrojnej. Powołanie już pierwszych roczników da nam odrazu pokaźną liczbę rekruta i dobry materyał żołnierski, którego Królestwo ma poddostatkiem. Koniecznem jest jednak przed powołaniem rekruta dysponowanie odpowiedniemi dla tego celu kadrami, których jakość stanowi o późniejszej wartości i sprawności wyćwiczonej przez nie armii.

Własne, polskie i wypróbowane kadry mamy dziś przecież w legionowym materyale tak oficerów, jak i żołnierzy, których szeregi wyszły z ostatniego kryzysu wprawdzie niestety uszczuplone, ale wojskowo nadal także bardzo wartościowe. Wystarczą one, by zorganizować na razie podstawową siłę zbrojną czterech do pięciu silnych brygad, która z czasem rozszerzać się będzie odpowiednio do naszych potrzeb i zamierzań, oraz do postępującej organizacyi państwa, a przedewszystkiem w miarę potrzeby ochrony naszych granic i naszego stanu posiadania.

W jakim kierunku organizacya ta byłaby wskazana, postaramy się rozwinąć w jednym z dalszych artykułów.

Jordan.

Polskie stronnictwo narodowo-radykalne.

Petersburski »Dziennik Narodowy« z 14-go października donosi:

Toczące się od paru miesięcy między dwiema grupami działaczy społeczno-politycznych rokowania, mające na celu stworzenie nowego stronnictwa polskiego Narodowo-Radykalnego, są na pomyślnej drodze i w niedługim czasie stronnictwo to ujawni się w życiu publicznem.

Zjazd polskiej demokracyi w Petersburgu.

Telegram »Polskiej Agencyi Prasowej«. Sztokholm.

Oprócz zgłoszonych już poprzednio rezolucyj w sprawie uznania Rady Regencyjnej i pracy państwowo-twórczej w kraju, powziął zjazd polskiej demokracyi w Petersburgu następujące uchwały:

Zjazd oświadczył swoją solidarność z rosyjskim ruchem rewolucyjnym, który uznał niepodległość Polski.

Mniejszości narodowe we wszystkich krajach państwa rosyjskiego powinny mieć prawo do autonomii kulturalnej.

Zjazd powitał budzącą się do nowego życia Ukrainę i wyraził nadzieję, że stosunki między narodem polskim a ukraińskim ukształtują się na zasadzie sprawiedliwości i zwalczania wszelkiego szowinizmu.

Co do Litwy i Białej Rusi wyraził zjazd nadzieję, że naród litewski i białoruski uzyska

samodzielność polityczną, i że nastąpi odnowienie dobrowolne dawnego związku z Polską, albo też nastąpią dobre sąsiedzkie stosunki, niegdyś wspomnianym narodami.

W osobnej rezolucyi stwierdził zjazd, że tylko prawowity rząd polski w kraju ma prawo stworzenia armii polskiej. Tworzenie oddziałów polskich w armii rosyjskiej jest dopuszczalne jedynie z wyłączeniem wszelkiego politycznego momentu.

»W końcu zaprotestował zjazd przeciw warunkom pokojowym holendersko-skandynawskiego komitetu socyalistycznego, odnośnie do sprawy polskiej.

Wichrzenia Agencyi Lozańskiej.

Telegram Polskiej Agencyi Prasowej. Berno szwajcarskie.

Agencya Lozańska nie zajęła dotychczas oficyalnego stanowiska wobec Rady Regencyjnej. Pomimo natomiast wysłało kierownictwo Agencyi Lozańskiej natychmiast, po wprowadzeniu Rady Regencyjnej, memoryał telegraficzny do rządu francuskiego i angielskiego z ujemną charakterystyką członków Rady Regencyjnej. O ks. biskupie Kakowskim powiedziano w memoryale, że był on dawniej »rusofilem« i że od niedawna dopiero stał się »germanofilem«. Ks. Lubomirskiemu zarzuca memoryał słabość charakteru i przytacza szczegół, że Lubomirski jest oficerem austryackim, co najlepiej świadczy o jego »germanofilskich« tendencyach. Również Ostrowski nie znajduje łaski w oczach Agencyi Lozańskiej.

Stronnictwo polityki realnej a Rada Regencyjna.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 2 listopada.

(ajs). Odbyty przed paru dniami zjazd członków stronnictwa polityki realnej, obesłany był bardzo licznie, a wzięło w nim przeszło 150 osób. Obrady toczyły się nad stanowiskiem stronnictwa i jego stosunkiem wobec Rady Regencyjnej, oraz przyszłego rządu. W rezultacie przyjęto uchwałę następującą:

„Uważając, że w chwili obecnej rząd polski powinien być złożony z osób, fachowo uzdolnionych, stojących poza wszelkiemi stronnictwami politycznemi w kraju, stronnictwo polityki realnej uznaje za przedwczesne wzięcie udziału w rządzie, chcąc jednak współpracować w odbudowie państwa polskiego, gotowe jest wejść przy odpowiednich warunkach pracy do Rady Stanu.

W myśl powyższego stronnictwo polityki realnej uważa za pożądane zalecić swym członkom, którzyby weszli do rządu, usunięcie się ze stronnictwa“.

W wykonaniu uchwały tej, ks. prałat Chełmicki, członek stronnictwa realistów, który objął — jak wiadomo — urząd sekretarza generalnego Rady Regencyjnej, zawiadomił zarząd stronnictwa, że ustępuje z niego.

Prezesem Rady stronnictwa polityki realnej wybrany został Henryk hr. Potocki, wiceprezesem jest p. Tadeusz Wilczewski.

O szkoły wyższe w Warszawie.

(Koresp. »N. Reformy«).

(ajs.) Stronnictwa zgrupowane w »Kole Międzypartyjnem«, a więc: Stronnictwo Polityki Realnej, Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe, Polska Partya Postępowa, Zjednoczenie Narodowe, Stronnictwo Demokratyczno-chrześcijańskie i Związek Niezależności Gospodarczej wydały wspólny komunikat, dotyczący wyższych uczelni w Warszawie.

Jest rzeczą zrozumiałą — czytamy w komunikacie — że wielkie przeobrażenia, wywołane w Królestwie Polskiem przez obecne wypadki wojenne, które we wszystkich niedoli postawiły kraj nasz nagle wobec natychmiastowej potrzeby tworzenia instytucyj, nie istniejących a niezbędnych, sprawiły, że na razie instytucye te musiały przybrać raczej charakter symbolów, aniżeli urządzeń, odpowiednio przemyślanych i zorganizowanych. Symbolem takim stał się z konieczności uniwersytet warszawski, domagający się dziś, kiedy czas nadchodzi, dla dobra kraju, jak dla powagi nauki polskiej, odpowiedniej a gruntownej reformy. Jest ona i pilną i aktualną i konieczną, a istnieje po temu jedna tylko droga: afiliacyi pozornej ani doraźnej, lecz istotnej uniwersytetu warszawskiego do istniejących dziś polskich uczelni wyższych.

Podpisane w komunikacie stronnictwa żądają, by uniwersytety krakowski i lwowski oraz politechnika lwowska z udziałem Akademii Umiejętności i Towarzystw naukowych w Warszawie i Poznaniu wyłoniły komisyę, któraby ujawszy w ręce ster sprawy stworzyła dzieło godne Polski i stanowiska jej w świecie cywilizowanym.

Tylko w ten sposób — kończy komunikat — może powstać odpowiedni i najbardziej przyszły profesorów warszawskich wa właściwa legenda, uzyskają oni charakter niezbędny dla powagi zarówno świata zewnętrznego, jak młodzieży. tylko w ten sposób mogą najwyższe uczelnie warszawskie stać się nietylko placówką, lecz twierdzą myśli narodowej.

Stronnictwo polskie a sytuacya obecna.

(Koresp. »N. Reformy«).

Warszawa, 2 listopada.

(ajs). Pod powyższym tytułem zamieszcza „Deutsche Warschauer Zeitung“ dłuższy artykuł, w którym omawia stosunki polityczne w Polsce, oraz ugrupowanie stronnictw przed wojną i w chwili obecnej. Nakreśliwszy naogół zgodnie z istotnym stanem rzeczy obraz stosunków politycznych, dochodzi autor pod koniec do wniosku, że przyszły rząd polski oprzeć się powinien o większość, złożoną z żywiołów konserwatywnych i radykalnych, albowiem tylko ten, za podłoże mający trój klasy. To zaś — zdaniem autora — jest jedynym warunkiem trwałości pewnego kierunku politycznego.

Konkluzya artykułu — brzmi dosłownie:

„W ostatnich miesiącach mnożyć się poczęły znaki, wskazujące na to, że prawica nie tworzy niewzruszonego bloku pasywistycznego, i że w pewnych warunkach, które niebawem mogą się wytworzyć, najskrajniesza prawica mogłaby uważać za bardziej wskazany żywy udział swój w budowie państwa, aniżeli czekać na tę niepewność, jaką kryje w sobie przyszłość. Przecież nie rusofilizm, ani też przyjaźń zasadnicza dla entente'y cechują partyę konserwatywną i jej zwolenników, ale polityka realna. Dlatego po wprowadzeniu Rady Regencyjnej, składającej się 3 wybitnych przedstawicieli skrajnej prawicy, można uważać za rzecz pewną, że nieugiętość dotychczasowego stanowiska prawego skrzydła tego obozu, historycznie uzasadniona, a z ludzkich względów zrozumiała, stopniowo będzie ustępować. Najdłużej zapewne trzymać się będą w rezerwie narodowi demokraci, ponieważ właśnie przeczekać muszą, aż ich sztab generalny, który wszedł w porozumienie z entente'ą, grę swą zakończy. Będą się oni jednak jako patryoci, którym dobro ojczyzny cenniejsze jest nad najcudowniejsze plany i obietnice dyplomatów entente'y, wystrzegać przeciwdziałania tym dążeniom i pracom, które także z ich punktu widzenia przynoszą krajowi widoczne realne korzyści.

Gdy więc nadzieje, pokładane w sferach prawicowych odnośnie do udziału w budowie państwa, nie wydają się być przesadzonemi, jasnem jest z drugiej strony, że nietrudno wynaleźć sposób i drogę do utworzenia zdrowej i rozsądnej podstawy dla współdziałania lewicy. Szereg faktów udowodnił niezbicie, że lewica stojąca na gruncie narodowym, żywi w sprawach narodowych względem przedstawicieli prawicy większe zaufanie, aniżeli je posiada w stosunku do kierujących polityków z grup mieszczańskich. Możliwe, że odgrywa tu także rolę instynktowne poczucie odpowiedzialności, którego istnienie przypuścić należy u przedstawicieli klasy, mającej tradycyę, i silnie ugruntowany i nakreślony program gospodarczy i społeczny. Z drugiej jednak strony doświadczenie wojenne pouczyło, co sądzić należy o grupach mieszczańskich inteligenckich, nie posiadających wspólnej platformy gospodarczej, a opierających się na silnej klasie społecznej, świadomej swych interesów.

Przed Radą Regencyjną stoi zasadnicze zadanie: ułożyć właściwe stosunki wzajemne prawicy i lewicy, jako dwóch głównych filarów życia politycznego w odradzającem się państwie. — Albowiem sprawa większości, mającej współpracować z przyszłym rządem, pokrywa się ze sprawą platformy, na której rzeczywiście silnie oparte klasy i stronnictwa mogą dojść do porozumienia“.

„Artykuł ten wywołał w tutejszych kołach politycznych pewne wrażenie z tego powodu, że pochodzi z kół, reprezentowanych przez „Deutsche Warschauer Zeitung“.

Mauzoleum włoskie ku czci Kościuszki.

Jak doniosły niedawno pisma, uczczono również stulecie zgonu Kościuszki w miejscowości włoskiej Wecya (pod Lugano), gdzie spoczywało niegdyś serce polskiego bohatera. Odnośnie do tej wiadomości otrzymujemy od przebywającego obecnie w Lugano Jana Pietrzyckiego następujące szczegóły:

Mauzoleum Kościuszki w Wecyi (oddalonej od portu lugańskiego o pół godziny pieszej drogi), wzniesione ku czci naszego bohatera przez Włocha Giambattistę Morosiniego, męża Emilii Zeltner, córki przyjaciela Kościuszki, istnieje do dzisiaj. Jest to piękna, utrzymana w stylu starowłoskim „tomba“, stojąca na wzniesieniu, porośniętem staremi cyprysami i olbrzymiemi południowemi palmami, z których słyną okolice Lugana. W mauzoleum znajdują się obecnie groby rodzinne Morosinich. Spoczywają tu, jak świadczą napisy: Emil Morosini, Giambattista Morosini z żoną Emilią z Zeltnerów i córki ich: Anna i Karolina. W bocznej krypcie leżą prochy poległego w Rzymie w r. 1849 Henryka Dandola, w przeciwległej zaś krypcie, nad którą widnieje włoski napis: „Qui è racchiuso il cuore del generale Kościuszko, morto a Soletta“. (Tu spoczęło serce generała Kościuszki, zmarłego w Solurze), znajduje się posąg, przedstawiający Kościuszkę w rzymskiej todze, a w podstawie posągu otwór z metalową przykrywą, w którym mieściło się serce. Obok pomnika wmurowana jest czarna tablica marmurowa z napisem w języku włoskim: „Qui trovo pace e custodia devota il cuore di Taddeo Kościuszko sino al 15 ottobre 1895, giorno in cui le sorelle Morosini, figlie della contessa Morosini nata Zeltner, concesso la gloriosa reliquia al Museo nazionale polacco di Rapperswyl per farne segno di perenne venerazione.“ (Tu znalazło pokój i pieczę, pełną uwielbienia, serce Tadeusza Kościuszki aż do 15 października 1895, w którym to dniu siostry Morosini, córki hrabiny Morosini z domu Zeltner, ofiarowały tę sławną relikwię Muzeum narodowemu polskiemu w Rapperswylu, by uczynić z niej przedmiot wieczystej czci).

Jak wiadomo, rodzina Morosinich oddała serce Kościuszki i pozwoliła na przewiezienie go do Rapperswylu, dzięki staraniom kompozytora włoskiego Verdiego, wielkiego przyjaciela Polaków. Mauzoleum Kościuszkowskie w Wecyi po przeniesieniu się Morosinich do Medyolanu, przeszło na własność rodziny Negronich, do których obecnie należy.

Zamek w Drzewicy.

Z trzech stron ciągną polami żołnierze,
jak wezbrane wciąż płyną potoki —
gdzie nad ziemią — jak sztandar wysoki
stary zamek drzewicki pól strzeże...

Zaroiły się pola rotami
tętnią łąki od końskiej nawały —
spojrzy na nich — z nad wyżyn swej chwały
stary zamek — staremi oknami...

Coś się marzy — coś z duszy mu rwie się —
jakieś dawne przypomni się lato...
zali tędy nowinę skrzydlatą
z tannenberskiej dąbrowy wiatr niesie?

Biją dzwony i łuny na niebie,
jakieś dawne stronami mkną wojny —
Hej — czy Król to zwycięstwem dostojny
po wiedeńskiej tu wraca potrzebie?

Płonie niebo w czerwcowe wieczory —
zachód w łunach i cgnie na wschodzie...
Czy to konia ku Moskwie znów bodzie,
czy tam wici rozpalił — Batory?...

Duma zamek... Ze szczesnej oddali
wstaje mara przeszłości skrzydlata...
A w tem z dołu krzyk trwogi dolata:
wieś tuż płonie — i miasto się pali

Gore...! Jezus Marya — czy orda?
tedy wraże nie chodzą zagony —
i wraz z baszty krzyk strwożony:
Hej — do korda! — kto żywie — do korda!

Ciągną polem i drogą zastępy
tętnią mosty od końskiej nawały
Stoi zamek — jak krzyk skamieniały —
jako sztandar — podarty na strzępy!

Wieś się pali i miasto goreje...
Przewaliły się wojska polami —
W starym zamku staremi oknami
wiatr znów płacze — i puszczyk się śmieje!

J. Mączka.

Opoczno, 1917.

Kraków wobec Rady Regencyjnej.

Prezydyum miasta Krakowa wydało odezwę następującą:

Do mieszkańców stoł. król. miasta Krakowa!

Rada stoł. król. miasta Krakowa, pragnąc dać wyraz szczeremu uczuciu jedności narodowej w hołdzie dla najwyższej władzy polskiej, Najjaśniejszej Rady Regencyjnej Królestwa Polskiego, a zarazem uprosić dla Niej u Stwórcy błogosławieństwo w ciężkiej i odpowiedzialnej pracy dla dobra przyszłości całego naszego narodu, urządza we czwartek 8 listopada 1917 roku o godzinie 10 rano uroczyste nabożeństwo błagalne w archiprezbiteryalnym kościele Najśw. Panny Maryi, na które niniejszem zaprasza wszystkich mieszkańców.

W prezbiteryum kościoła zajmie miejsca Rada miejska i przedstawiciele władz.

W nawie głównej delegacye młodzieży szkolnej ze sztandarami.

Obie nawy boczne kościoła zajmie publiczność.

Po solennem nabożeństwie odbędzie się o godzinie 12 w południe uroczyste posiedzenie Rady miejskiej, przy udziale zaproszonych gości, celem uchwalenia hołdowniczego adresu dla Najjaśniejszej Rady Regencyjnej.

Obywatele! Dzień 8 listopada 1917 roku winien być dla nas wszystkich wielkiem świętem narodowem. Dlatego zwracamy się do Was z gorącą a zarazem usilną prośbą, abyście w dniu tym udekorowali domy chorągwiami o barwach narodowych i miejskich.

Zwracamy się zarazem do Szanownych zarządów instytucyj publicznych i prywatnych, oraz do Szanownych kupców, aby we czwartek 8 listopada b. r. w czasie od godziny 10 rano do 1 w południe zechcieli zamknąć biura i sklepy. Kraków, dnia 3 listopada 1917 r. Prezydyum stoł. król. m. Krakowa: Juliusz Leo, Jan Kanty Federowicz, Józef Sare, Karol Rolle.

Od Administracyi.

Celem uregulowania nakładu, prosimy o możliwie najwcześniejsze nadsyłanie prenumeraty. — Warunki prenumeraty zamieszczone są w nagłówku dziennika.

Kronika.

Kraków, 4 listopada.

Dekoracya miasta. Wskutek zarządzenia prezydyum namiestnictwa, prezydyum miasta Krakowa zwraca się do wszystkich właścicieli realności w Krakowie, aby przez dzień 4 i 5 listopada b. r. zechcieli swe domy dekorować chorągwiami o barwach państwowych, narodowych i miejskich z powodu dalszego zwycięzkiego pochodu armij sprzymierzonych na froncie włoskim.

Katastrofa aprowizacyjna w Krakowie. Wczoraj wieczorem odbyła się w magistracie konferencya posłów parlamentarnych krakowskich przy współudziale wiceprezydentów miasta pp.: Federowicza, Sarego i Rollego, oraz referentów miejskich st. radców dra Sikorskiego i Sawińskiego, w sprawie groźnej sytuacyi aprowizacyjnej w Krakowie. Konferencyę zwołało prezydyum miasta Krakowa. Wzięli w niej udział posłowie pp.: Daszyński, dr Bobrowski, dr Gross, Klemensiewicz, dr Marek, Zieleniewski, członek państwowej Rady żywnościowej dr Benis; profesor dr Julian Nowak usprawiedliwił swoją nieobecność. Przewodniczył wiceprezydent Federowicz, który zagaił obrady i przedstawił obecny katastrofalny stan aprowizacyi w naszem mieście, w szczególności brak mąki, chleba, węgla, cukru, tłuszczów, mięsa, wędlin i t. d. Pp. dr Sikorski i Sawiński uzupełnili następnie ten smutny stan szczegółami ze wszystkich działów miejskiej aprowizacyi.

Po referatach tych rozwinęła się bardzo obszerna, chwilami burzliwa dyskusya, w której zabierali głos obecni na konferencyi posłowie. Uchwalono rozpocząć szeroką akcyę, celem uchylenia katastrofy głodowej w Krakowie. W poniedziałek o godzinie 11 przed południem uda się do namiestnika hr. Huyna deputacya, złożona z członków prezydyum miasta i posłów krakowskich, celem przedstawienia mu wszystkich braków i niedomagań aprowizacyjnych. Tego samego dnia o godzinie 5 po południu odbędzie się w magistracie konferencya tych samych posłów z prezydyum miasta w sprawie dalszej akcyi.

Nadto posłowie miejscy postanowili rozpocząć szeroką akcyę, celem ratowania ludności miejskiej w Galicyi od katastrofy głodowej. W Krakowie odbędzie się w tej sprawie wielkie zebranie poselskie. Referaty wygłoszą posłowie.

W dniach najbliższych odbędzie się również w Wiedniu zgromadzenie posłów polskich, poświęcone sprawom aprowizacyi miast galicyjskich.

Jak słychać, z końcem przyszłego tygodnia odbędzie się w Krakowie osobna konferencya w sprawie gospodarki różnych central wojennych.

Na wczorajszej konferencyi omawiano także sprawę ewentualnej sprzedaży skonfiskowanych nici w Krakowie, oraz bardzo ostro krytykowano gospodarkę towarzystw wojennych »Geos« i »Oezeg«, zajmujących się wywozem trzody i mięsa z Galicyi. Podnoszono również sprawę masowego bicia bydła na konserwy.

Wiadomości osobiste. Stan zdrowia prezydenta dra Lea stale się polepsza. Dr Leo przechadza się już po pokoju, czyta pisma, a nawet przyjmuje swoich najbliższych przyjaciół.

Odnowienie Wawelu. Odnośnie do zamieszczonej notatki o pracach, wykonywanych na Wawelu, prosi nas kierownictwo odnowienia Zamku o wyjaśnienie, że autorem projektu dekoracyi jednej ze sal Zamku, obecnie w modelu wykonywanego, jest artysta malarz p. Wojciech Jastrzębowski. Projekt ten przedłożony będzie na najbliższe posiedzenie komitetu restauracyjnego i posłuży za temat do dyskusyi o sposobie odrestaurowania całego wnętrza Zamku.

Ogólne zgromadzenie członków Towarzystwa Opieki szpitalnej dla dzieci (szpital św. Ludwika i kolonia rabczańska) odbędzie się w poniedziałek dnia 5 listopada b. r. o godzinie 5½ wieczorem w sali posiedzeń Banku galicyjskiego (Rynek główny l. 25) pod przewodnictwem ks. biskupa Sapiehy. Ze względu na ważność obrad uprasza się o niezawodne przybycie.

Kuchnia stowarzyszenia św. Zyty przy ulicy Mikołajskiej, zamknięta chwilowo z powodu restauracyi lokalu, zostanie otwartą dzisiaj, w niedzielę, dnia 4 b. m. Cena obiadu 2 K.

Zarząd główny T. S. L. wzywa wszystkich członków Towarzystwa do wzięcia udziału w pogrzebie ś. p. Mieczysława Onyszkiewicza, członka i dobrodzieja T. S. L.

Z uniwersytetu. Piotr Więcek, koncypient adwokacki, obecnie porucznik rezerwowy 56 pułku piechoty, rodem z Pobitny pod Rzeszowem, otrzymał na uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

Kasa oszczędności miasta Krakowa miejscem subskrybcyi. Na ostatniem posiedzeniu członków Wydziału nadzorczego Kasy oszczędności miasta Krakowa pod przewodnictwem dyrektora Szatkowskiego uchwalono zwrócić się do kompetentnych władz w Wiedniu o przyznanie tej Kasie prawa przyjmowania subskrybcyi na siódmą pożyczkę wojenną. W piątek nadeszła odpowiedź z Wiednia z Pocztowej kasy oszczędności z przyznaniem żądanego prawa krakowskiej instytucyi. Jest to pierwsza Kasa oszczędności w Galicyi, która została miejscem subskrybcyi pożyczki wojennej.

W sprawie skonfiskowanych towarów. Biuro prasowe namiestnictwa donosi: Wobec powtarzających się w ostatnich czasach zapytań zarówno ze strony publiczności, jak i artykułów w prasie, na temat, co właściwie dzieje się z zakwestyonowanymi towarami, wyjaśnia namiestnictwo, że zakwestyonowane przez organa policyjne artykuły zapotrzebowania nie zawsze ulegają zajęciu przez państwo, dla którego konieczna jest należyta podstawa prawna. W tym przedewszystkiem kierunku musi się wdrożyć dochodzenia, a ponieważ większość zakwestyonowanych towarów pochodzi z tak zwanego handlu łańcuszkowego, więc wykrycie właściciela, względnie nabywcy, nie jest łatwe i wymaga zazwyczaj pewnego przeciągu czasu. — Również i kwestya ustanowienia ceny, za którą zajęty na rzecz zapotrzebowania ludności towar ma być od właściciela nabyty, wymaga nieraz dłuższych pertraktacyj, a nawet jest często przedmiotem postępowania sądowego. Wszystko to razem przewleka sprawę definitywnego orzeczenia zajęcia, a w następstwie i ewentualnego oddania zajętych towarów do użytku ludności.

Zarazem podaje biuro prasowe namiestnictwa do wiadomości, że zgłoszenia o przydział zajętych przez organa policyjne w Krakowie nici, można wnosić tylko w drodze pisemnej do namiestnictwa, sekcya III., w Krakowie, ulica Garncarska l. 7. — Zgłoszenia te będą uwzględnione w miarę tego, czy będzie rzeczywiście do dyspozycyi odpowiednia ilość zajętego definitywnie przez namiestnictwo towaru.

Ze Związku ekonomicznego urzędników w Krakowie. Niezwykły wzrost liczby członków krakowskiego »Związku ekonomicznego urzędników«, rozpierający coraz bardziej dotychczasowe ramy zakresu działania »Związku« domaga się zasadniczej reformy organizacyi tego Stowarzyszenia, które jest dziś jedną z największych kooperatyw krakowskich. Dotychczasowy sklep tego stowarzyszenia, otwierany na dwie godziny przed południem i dwie godziny po południu, okazuje się niewystarczającem na potrzeby ogółu członków, którzy dusić się muszą w tych godzinach w nieopisanym ścisku, często po to, aby się dowiedzieć, że szczupłe ilości produktów zostały dawno rozsprzedane. — W tych warunkach zachodzi konieczna potrzeba zorganizowania stale przez cały dzień otwartego sklepu z płatnym personalem, co jest zupełnie możliwem wobec wielkich agend handlowych Związku i olbrzymiego obrotu pieniężnego. Ogół członków od dawna domaga się tej reformy, zwłaszcza, że dotychczasowy personal kobiecy, urzędujący podobno z grzeczności, nie jest dostatecznie ukwalifikowany i dostatecznie uprzejmy wobec stowarzyszonych, nie robiąc w zasadzie różnicy w traktowaniu pomiędzy członkiem instytucyi, a służącą, przysłaną na zakupno. Z kół członków odzywają się od dawna głosy, domagające się zwołania ogólnego zgromadzenia, którego nie było już bardzo dawno, celem wysłuchania sprawozdania z obrotów agend »Związku« i przedstawienia wniosków, zmierzających do reform w kierunku udogodnienia stowarzyszonym korzystania z kooperatywy, mającej wszystkie warunki i szanse, aby w obecnych ciężkich czasach nieść członkom pomoc w zakresie jak największym. Uznania godne wysiłki pp. radców Ekera, Olszewskiego i innych zdobywają żywe uznanie ogółu członków, ale ich nadmierna praca i dobre chęci nie mogą podołać ogromowi zadania.

Najbliższe koncerty. Dyrekcya koncertów krakowskich pozyskała na listopad w myśl swego programu dwie międzynarodowe znakomitości polskiego świata muzycznego: Wandę Landowską i Bronisława Hubermana. Od wtorku będą już do nabycia bilety w księgarni F. Eberta. Kwartet czeski gra w piątek, dnia 9 b. m., Smetany »Z mojego życia«, Beethovena F-dur op. 59 i Schuberta »Śmierć i dziewczyna«. Piękny ten wieczór kameralny znalazł tylu amatorów, że już obecnie powiększa się liczbę miejsc w sali.

W kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. linia A—B, l. 39), odbędzie się w poniedziałek, dnia 5 b. m., o godzinie 5 wieczorem wykład artysty i reżysera Aleksandra Zelwerowicza pod tytułem: »Kultura mowy ojczystej«, zaś o godzinie 7 wieczorem seminaryum Nietzschego; we wtorek, dnia 6 b. m., mówić będzie profesor Ger. Feliński o »Wyspiańskim« na tle epoki«, a we środę, dnia 7 b. m., redaktor dr Antoni Beaupré o »Byronie«. Wpisy do seminaryum »Byrona« i »Wyspiańskiego codziennie od 6—7 wieczorem.

W sprawie mydła. Przed mniej więcej dwoma tygodniami ludność Krakowa otrzymała karty na mydło, przyczem ogłoszono urzędowo, że odtąd na te karty sprzedawane będzie mydło tak zwane »jednolite«, pod kontrolą państwową wyrabiane. Tymczasem do tej chwili nikt w Krakowie owego mydła »jednolitego« nie oglądał, natomiast ceny mydła i mydełek dochodzą w handlu łańcuszkowym do niesłychanej ceny. Podczas gdy w Niemczech nie wolno mydła toaletowego o wadze 100 gramów sprzedawać drożej, niż po 1 marce 50 fen., u nas cena takiego kawałka dochodzi 8—16 K. Jest to lichwa ostateczna, którą władze z dziwną tolerują pobłażliwością. Od czegóż jest jakiś urząd nadzoru cen (nie wiadomo gdzie i po co urzędujący), skoro orgia lichwiarska panoszy się z dniem każdym w Krakowie, uniemożliwiając życie zdumiewająco cierpliwemu społeczeństwu. Jeżeli w Niemczech władze umieją ochronić ludność od wyzysku, czemużby i u nas tego zrobić nie można.

Aresztowanie szajki włamywaczów. Szajka złodziejska, złożona z sześciu młodocianych chłopców pod komendą 18-letniego Bernarda Urbacha, popełniła w ostatnich czasach kilka śmiałych włamań na Kazimierzu i Stradomiu. Między innem, szajka ta okradła sklep Szymona Greja przy ulicy rabina Meiselsa, aptekę Ehrlicha, wreszcie sklep Sal. Kempnera przy ulicy Dietlowskiej, gdzie zabrano znaczną ilość towarów. W mieszkaniu aresztowanych chłopców znaleziono futra męskie, zapasy bielizny, 100 tuzinów szpulek nici do szycia, trykotów, oraz innych przedmiotów. Szajkę młodocianych włamywaczów umieszczono na razie w aresztach »pod Telegrafem«.

Z kraju.

Przedłużenie terminu powrotu uchodźców galicyjskich. Jak się dowiaduje lwowska »Gazeta Wieczorna«, został powrót uchodźców do powiatów otwartych dla powrotu uchodźców, przedłużony do końca listopada b. r., w ślad za czem uchodźcy będą do tego czasu w miejscach obecnego ich pobytu dalej pobierać zasiłek uchodźczy.

Powrót burmistrza Brodów z niewoli. Dr Rittel, burmistrz miasta Brodów, zajęty w Przemyślu przez Moskali w roku 1915, powrócił obecnie z niewoli i znajduje się w Tetschen nad Łabą.

Wysadzenie w powietrze budynku szkolnego. We wsi Chomiaków (pow. Stanisławów) w czasie inwazyi rosyjskiej obok budynku szkolnego znajdował się skład amunicyi. Po odwrocie Rosyan napróżno zwracano się do władz wojskowych, aby usunęły zapasy amunicyi i oto skutki tego były fatalne. Nauczycielka podczas nauki zauważyła, że w pobliżu szkoły ukazał się jakiś dym, tknięta przeczuciem, dzieci usunęła ze szkoły, a za chwilę tak budynek sąsiedni, jak i szkoła, wyleciały w powietrze, raniąc wiele osób, niszcząc wiele budynków. Na szczęście skończyło się bez wypadku śmierci. Zdaje się, przyczyną wypadku były dzieci, które podczas zabawy natrafiły na jakiś pocisk lub coś podobnego. Czas już był, aby władze wojskowe zajęły się dokładnem przeszukaniem wszystkich miejscowości z mas rozrzuconej przez Rosyan amunicyi.

Inny znów budynek szkolny w Kurypowie, zajmowany przez wojsko niemieckie, spłonął z niewiadomych przyczyn.

Liszki, 1 listopada. (Stosunki sanitarne w powiecie krakowskim. — Brak wody. — Urząd bez węgla).

Stosunki sanitarne w powiecie krakowskim pozostawiają wiele do życzenia. Po okolicznych wsiach szerzy się w zastraszający sposób czerwonka, na którą umiera nieraz po kilka osób dziennie. Winę w tym wypadku ponosi niejednokrotnie sama ludność, która, niepouczona należycie, lekceważy środki ostrożności. Prawdziwem nieszczęściem jest brak wody do picia; ludność posługuje się albo wodą rzeczną, albo też używa tak zwanej wody zaskórnej. Urzędy gminne powiatu krakowskiego powinny zająć się jak najrychlej pouczeniem ludności wiejskiej o środkach ostrożności, bo zaniedbania w tym kierunku są niejednokrotnie bardzo wielkie. O lekceważeniu przepisów sanitarnych świadczy fakt, że jedyna w Liszkach studnia publiczna jest przeszło od pół miesiąca zepsuta, dzięki czemu ludność czerpie wodę z pobliskiego potoku. Na podobne zaniedbania winny władze bezpieczeństwa zwrócić baczną uwagę.

Mizerya węglowa jest jedną z najbardziej charakterystycznych cech obecnych czasów. Że mizerya ta daje się dotkliwie we znaki nie tylko mieszkańcom dużych miast naszego kraju, niech za dowód posłuży następujący wypadek: Tutejszy urząd podatkowy złożył już od dawna w Centrali węglowej pieniądze na przyznany mu zapas węgla. Mimo, iż węgiel dawno już dostarczony być powinien, przez długi czas nie było o nim żadnej wieści. Wreszcie przyszło oczekiwane zawiadomienie, że węgiel można w kopalni odebrać. Zdawaćby się mogło, że sprawa w ten sposób przecież doczekała się załatwienia. Niestety, furmanki, które po węgiel wyjechały, wróciły z niczem i urzędnicy podatkowi muszą zawczasu przygotować się na to, że prawdopodobnie długo jeszcze będą pracowali w nieopalonych pokojach. *(L. K.)*

Krzeszowice. Odnośnie do sprawozdania z obchodu Kościuszkowskiego, p. Patyna prosi nas o zaznaczenie, że wygłosił na tym wieczorze dwie deklamacye, a mianowicie: »Pogrzeb Kościuszki« Ujejskiego i ustęp z »Króla Ducha« Słowackiego.

Z Królestwa Polskiego.

Z powodu amnestyi w Królestwie Polskiem. Pisma warszawskie donoszą: Dyrekcya więzienia centralnego przy ulicy Daniłowiczowskiej objęła całkowite przeprowadzenie spraw, związanych z amnestyą, świeżo ogłoszoną. Przedewszystkiem rozpoczęto przegląd aktów aresztowanych, którzy już odsiadują więzienie, w celu natychmiastowego ich uwolnienia, o ile odpowiadają warunkom amnestyi. Po ukończeniu tej pracy, będą przeglądane akta tych, którzy zostali skazani na karę do trzech miesięcy więzienia i jeszcze nie zaczęli odsiadywać, ci będą zupełnie uwolnieni. Z kolei nastąpi przegląd aktów, skazanych na dłuższe, niż 3-miesięczne więzienie, którzy w więzieniu zachowywali się dotychczas nienagannie. Akta tych ostatnich, razem z ich prośbą o uwolnienie, zostaną przesłane generał-gubernatorowi do ostatecznej decyzyi.

Dąbrowa Górnicza. (Popis gimnastyczny. — Odczyty. — Gościna Adwentowicza).

Na cześć Kościuszki Towarzystwo »Sokół« w Zagłębiu urządziło w Dąbrowie popis gimnastyczny, w którym wzięło udział około dwustu sokołów i sokolic i 120 chłopców. Boisko otoczył tłum kilkutysięczny. Po odśpiewaniu dwóch zwrotek hymnu narodowego: »Boże, coś Polskę«, półplutonami przystąpiono do ćwiczeń, a więc: rzędówka, formo-

wanie sekcyj, wolne ćw[illegible]nia chłopców, defilada sokolic i t. d. Następnie dwa zastępy stanęły do drążka i poręczy; inne d[illegible] ćwiczyły na drabinach, lancami i wreszcie na zakończenie ćwiczenia kilofami, nadzwyczaj efektowne i dobrze wykonane.

Znany prelegent, p. Leo Belmont, dnia 25 b. m. wygłosi tu odczyt pod tytułem: »Carat i rewolucya w boju 25-letnim«.

Wkrótce w otoczeniu własnego zespołu wystąpi tu znany polski tragik, Karol Adwentowicz. W dniu 9 listopada dana będzie tragikomedya: »Samson i Dalila« Svena Langa, dnia 10 b. m. »Budowniczy Solness« H. Rosena, i w dniu 11 b. m. »W przystani« J. Engla.

Nominacya. Sekretarz namiestnictwa, Władysław Mięsowicz, komisarz agrarny w Krakowie, mianowany został starostą.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Jul. Słowackiego.

W niedzielę, dnia 4 b. m., po południu: »Młynarz i jego córka« E. Raupacha; wieczorem: »Bolesław Śmiały« St. Wyspiańskiego.

W poniedziałek, dnia 5 b. m.: »Carewicz« Gabr. Zapolskiej.

Repertoar miejskiego teatru ludowego w Krakowie przy ul. Rajskiej.

W niedzielę, dnia 4 listopada, po południu: »Glejt«; wieczorem: »Ciemna plama«.

SKŁADKI

złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Urząd podatkowy w Ustrzykach Dolnych 50 K, zebrane przy wypłacie zasiłków; Marya Fuchsówna 28 K, zebrane w urzędzie poczt. w Dębicy; dr Ludwik Midowicz 10 K zamiast kwiatów na groby krewnych; Romanowie Medwiczowie 10 K zamiast kwiatów na grób; N. N. 10 K; Adolfowie Czemowie 20 K zamiast przybrania grobów rodzinnych; Amalia Faleczna 20 K zamiast przybrania grobów; Michałowie i Tadeusz Parylakowie 25 K zamiast światła na grób; Tadeusz Berożyński 10 K; M. R. 5 K zamiast kwiatów na grób Irenki.

Na Dom rodzinny im. T. Kościuszki dla dzieci legionistów: A. i B. Dyakowscy 6 K.

Dla staruszki M. R.: Stanisława Meyzel 5 K zamiast oświetlenia grobów.

Dla staruszki B. G.: Mieczysław Mildner 5 K zamiast kwiatów na grób matki.

Na K. B. K.: Mazanowscy 10 K zamiast kwiatów na grób ojca.

Na Przytulisko weteranów z 63 roku: Młodzianowska Marya 5 K zamiast światła na groby męża i brata; Dandrowska 20 K zamiast kwiatów na groby.

Dla internowanych legionistów w Szczypiórnie: Urząd podatkowy w Ustrzykach Dolnych 50 K zebrane przy wypłacie zasiłków wojskowych.

Na Fundusz Kościuszkowski: Dochód z wieczorku Kościuszkowskiego w Proszowicach 78 K.

Na Fundusz kalek-żołnierzy: Kornelia Dychtalewicz 5 K (dla ociemniałych).

Zmarli:

Marya Rodyńska, wdowa po notaryuszu, zmarła w Wiedniu dnia 18 października b. r.

Dział ekonomiczny.

* Z Banku Przemysłowego. Dnia 29 października odbyło się we Lwowie pod przewodnictwem wiceprezesa Franciszka hr. Zamoyskiego nadzwyczajne walne zgromadzenie akcyonaryuszy Banku Przemysłowego, na którem na wniosek rady zawiadowczej uchwalono jednomyślnie podwyższyć dotychczasowy kapitał akcyjny w wysokości K 10,000.000 o dalszych K 15.000.000, t. j. na K 25,000.000 przez emisyę 37.500 sztuk nowych akcyj po K 400. Walne zgromadzenie upoważniło radę zawiadowczą do wykonania tej uchwały i ustalenia warunków nowej emisyi.

Warunki te podane zostaną do wiadomości w najbliższym czasie. 9739

Z teatru miejskiego.

(„Carewicz", „Młynarz i jego córka" i „Warszawianka" w nowej obsadzie)

Przewidywane powodzenie „Carewicza", który dopiero na polskich scenach w Krakowie i Lwowie ukazał w pełni, jako sztuka teatralna swoje walory, skłoniło dyrekcyę teatru do zamieszczenia tego utworu na afiszu w drugą z rzędu premierową sobotę, przy równoczesnem powierzeniu roli tytułowej, drugiemu wykonawcy, również świeżo na sezon bieżący pozyskanemu p. Rdzawiczowi. Młody ten artysta, który w kilku drobniejszych rolach od studenta z „Złotej Czaszcze" począwszy, zwrócił na siebie uwagę, jako pełen zapału i szczerości przedstawiciel ról młodzieńczych, znalazł w odpowiedzialnej roli carewicza Aloszy, sposobność do rozwinięcia bogatej skali środków, jakiemi jego talent rozporządza. Gra p. Rdzawicza impulzywna, pełna była gorącego zapału i szczerości wybuchowej w scenach wyznań miłosnych, czynionych Sonji Iwanównie. Bardzo umiejętnie i z dużą aktorską intuicyą podkreślił p. Rdzawicz młodzieńczy charakter tego uczucia, które wypowiadało się żywiołowo, podczas gdy sceny, gdzie należało zaakcentować budzącego się despotę, nie miały tego wyrazu brutalnej ekspresyi, jaka potrzebną jest dla uwydatnienia kontrastu i kameleonowej natury carewicza. Rola w każdym razie popisowa wystawia młodemu artyście świadectwo talentu bujnego i ładnie się zapowiadającego na przyszłość.

W części reżyserskiej przedstawienia zaszła zmiana o tyle, że zespół doskonale już zgrany, wybornie wywiązuje się z zadania, że każda z ról występuje plastycznie w pełni swych charakterystyczno-typowych rysów. Nie wiele też straciła całość na tem, że na kilku ostatnich przedstawieniach „Carewicza", usunięto już zgoła zbyteczną, a kosztowną pompę w scenie końcowej prezentowania się przyszłego cara ludowi i w ten sposób wykluczono dyssonans, powstający przez wprowadzenie mimowolnie czynnika humorystycznego, w jaki przeradzało się inscenizowanie w dzisiejszych wojennych warunkach wielkiego ceremoniału na dworze carów.

*

Kronika teatralna ubiegłego tygodnia zapisuje w dni Zaduszne wznowienie tradycyjnego widowiska Raupacha „Młynarz i jego córka". W dwóch prowadzących sentymentalno-romantyczną akcyę w starym stylu rolach Fryderyka i Anny, popisywali się panna Majdrowiczówna i p. Żytecki, przyczem oboje wywiązali się z zadania doskonale, żywą i interesującą grą podkreślając sukces dydaktyczno-obyczajowego widowiska.

W piątek wystąpiła w roli Maryi w „Warszawiance" poraz pierwszy p. Róża Łuszczkiewiczówna. Pomimo, że miała przed sobą długi korowód przedstawicielek tej roli, umiała artystka nasza nadać roli indywidualne zabarwienie, w którem przejawiał się bujny jej talent i refleksyjność, stanowiąca zasadniczy rys, tej świetnie pod względem teatralnym zarysowanej postaci. Akcent cierpienia, w którem znajduje wyraz ogólno-narodowy ból, ujęła artystka z głębokiem odczuciem i z ekspresyą dramatyczną, stanowiącą główny rys w jej talencie, zdobywającym coraz szerszy teren ról popisowych pierwszorzędnych. *W. Pr.*

Subskrypcya siódmej pożyczki wojennej.

W uchwalonem przez austryacką Izbę posłów prowizoryum budżetowem mieści się także upoważnienie dla rządu do podjęcia nowej pożyczki wojennej, a warunki subskrypcyi zostały ogłoszone za pomocą prospektów. Subskrypcya rozpoczyna się w poniedziałek dnia 5 b. m. i trwać będzie aż do dnia 3 grudnia b. r. Podobnie jak przy czwartej, piątej i szóstej pożyczce publiczność może wybierać pomiędzy 5½-procentową amortyzacyjną pożyczką państwową a 5½-procentowemi bonami państwowemi. Obydwa rodzaje pożyczki są wolne od podatków. Bony skarbowe będą w obiegu przez niecałe 9 lat, gdyż w dniu 1 sierpnia 1926 r. zostaną wykupione w pełnej wartości nominalnej. Amortyzacyjna pożyczka wojenna będzie zwracana w pełnej wartości nominalnej przez coroczne losowanie, a to co najdłużej przez lat 40.

Cena subskrypcyjna amortyzacyjnej pożyczki wynosi 92.5, zaś bonów skarbowych 94.5. Podpisujący otrzymuje bonifikacyę, przez co cena pożyczki zmniejsza się o ½ procent. Przy amortyzacyjnej pożyczce przyznana jest prócz tego jednomiesięczna bonifikacya procentowa. Skutkiem tego cena subskrypcyjna pożyczki wynosi w rzeczywistości 92, a bonów skarbowych 94 procent.

W razie lombardowania pożyczki przyznana jest wedle prospektu suma pożyczkowa w wysokości 75 procent, a w myśl uchwały Banku austro-węgierskiego dla poparcia subskrypcyi wysokość kwoty pożyczkowej została podniesiona do 80 procent wartości kursowej. Rząd — jak zapowiada prospekt — postara się o to, ażeby stopę procentową po 5 od sta Bank austro-węgierski także po wygaśnięciu obecnego przywileju bankowego przyznawał, a to przy bonach skarbowych do końca roku 1920, a przy pożyczce państwowej do końca roku 1922. — Wojenna kasa pożyczkowa będzie także na zastaw pożyczek hipotecznych udzielać zaliczek na subskrypcye pożyczki wojennej.

Rentowność pożyczki wojennej

przedstawia się w ten sposób, że przy obu rodzajach VII. pożyczki wojennej półroczne kupony są płatne dnia 1 lutego i 1 sierpnia. Przy bonach skarbowych najniższe odcinki brzmią na 1000 koron, przy pożyczce amortyzacyjnej będą wydawane także odcinki po 50, 100 i 200 koron. Przy odcinkach 50-koronowych procent będzie wypłacany raz na rok. Obliczenie rentowności przy subskrypcyi w dniu 5 b. m. jest następujące:

I. Pożyczka państwowa.

Wartość kursowa 100 koron, nominalna 92.50, po strąceniu ½-procentowej prowizyi, to jest 0.50 K = 92 K. Po strąceniu 1-miesięcznego procentu K 0.46, wypłaceniu 3-miesięcznego kuponu lutowego 1.37.5 K wypada K 90.16.5 z doliczeniem 5½ procentu od 1 listopada 1917 w kwocie K 0.06.1 cena kosztu K 90.22.6.

II. Bony skarbowe.

Wartość kursowa 1000 K, nominalna K 945, po strąceniu ½-procentowej prowizyi, to jest 5 K wartość nominalna K 940, po strąceniu 3-miesięcznego kuponu lutowego K 13.75 cena wynosi 926.25, z dodaniem 5½ procentu od 1 listopada 1917 r. aż do dnia wpłaty K 0.61, cena kosztu 926.86.

Na podstawie tej efektywnej ceny kosztu dokładne obliczenie wykazuje:

a) przy 5½-procentowych bonach skarbowych rentowność wynosi 6.41 procent;

b) przy 5½-procentowej pożyczce państwowej: rentowność w razie wylosowania w 1923 r. wynosi 7.50 procent, w razie wylosowania w 1933 r. 6.42 procent, w razie wylosowania w 1942 r. 6.18 procent, w razie wylosowania w 1952 r. 6.10 procent, a w 1957 r. 6.07 procent.

Pierwsze losowanie przypada w r. 1923 i oczywiście rentowność jest tem większa, im prędzej pożyczka amortyzacyjna zostanie wylosowana i zapłacona po pełnej nominalnej wartości 100 koron, podczas gdy nabyta została za 90.22. Rentowność jeszcze się zwiększa, jeżeli czy to na zastaw obecnej, czy dawniejszej pożyczki wojennej otrzymujemy pieniądze na kupno. Podpisujący ma od nowej pożyczki przeszło 6 procent, zaś Bankowi austro-węgierskiemu płaci za pożyczoną kwotę tylko 5 procent. Mniejsze subskrypcye mają oparcie w rentownych Kasach oszczędności, a tworzyć się także będą towarzystwa subskrypcyjne, nie mówiąc o innych sposobach popierania VII. pożyczki wojennej.

Terminy wypłat.

Przy zgłoszeniu subskrypcyi należy na razie uiścić 10 procent subskrybowanej kwoty, tylko subskrypcye do 200 koron muszą być odrazu w całości uiszczone. Dalsze raty są płatne: dnia 5 stycznia i 5 lutego po 20 procent, dnia 5 marca 25 procent, a dnia 5 kwietnia reszta. Subskrypcye są przyjmowane w tych samych instytucyach, co przy poprzednich pożyczkach.

Kwota pożyczkowa przy pierwszych 6 pożyczkach nie była określona, obecna, siódma pożyczka wojenna, wedle uchwały Rady państwa, może dojść do 9 miliardów. Ta kwota może być osiągnięta mimo czwartego roku wojny.

Cesarz do armii.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 listopada.

Z wojennej kwatery prasowej donoszą:

Cesarz wydał następujący rozkaz dzienny do armii:

Przed dwoma i pół laty wysłali Włosi milionową armię natyły monarchii. Miała ona zadać cios śmiertelny, ale Moi bohaterscy bojownicy z nad Soczy oparli się w jedenastu ciężkich bitwach każdemu atakowi. Przez trzy lata można było energicznie, nie troszcząc się o południowy-zachód, staczać potężne walki na wschodzie, z energią można było statnio, budując na warunkach, stworzonych i chronionych przez ten nieporównany opór, przygotować ten decydujący cios, który doprowadził do dwunastej bitwy. Najgoręcej wspominam w tych dniach uwolnienia Moich krajów nadbrzeżnych o tych wszystkich świetnych czynach, których dokonali od Zielonych Świąt 1915 r. wodzowie i wojska, walcząc przeciw Włochom; najwierniejsze wspomnienie poświęcam na zawsze tym niezliczonym bohaterom, którzy musieli zwycięstwo okupić ceną życia swego.

Niechaj będą dzięki Wszechmocnemu! Krew tych bohaterów nie polała się na marne. Wojska Moje i Moich wiernych sprzymierzeńców stoją głęboko w kraju nieprzyjacielskim. Przy ogniskach straży we Friulu odżywają w Mojej armii wspomnienia dumne dawnych przeszłych okresów sławy, z którемi związana jest żołnierska młodość Mego niezapomnianego Dziada, cesarza i króla Franciszka Józefa, z któremi nierozerwalnie są złączone imiona arcyksiążąt Karola i Albrechta i pamięć Radeckiego. Oby duch tych Wielkich żył w Mojej armii po wszystkie czasy i prowadził nas na drodze zwycięstwa, na której jedynie mogą Moje ludy dojść do utęsknionego przez cały świat pokoju.

Bóg z nami!

Baden pod Wiedniem d. 2 listopada 1917 r.

Wspólna konferencya ministeryalna.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 listopada.

Pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych hr. Czernina odbyła się wczoraj wspólna konferencya ministeryalna, w której oprócz prezydentów ministrów Wekerlego i Seidlera wzięli udział: wspólny minister skarbu br. Burian, minister wojny Stöger Steiner, minister skarbu Wimmer, zastępca komendanta marynarki kontradmirał Rodler, szef sekcyi w ministerstwie spraw zagranicznych dr Gratz, oraz referenci fachowi. Protokół prowadził konsul generalny Günther. **Przedmiotem obrad były przedłożenia dla najbliższych delegacyj.** Jak wiadomo, zwołanie tego ciała parlamentarnego zamierzone jest na początek grudnia b. r. Ponieważ delegacye obradowały ostatnio w Budapeszcie, będą obecnie zwołane do Wiednia. — W obu delegacyach będą przewodniczyli członek Izby posłów, względnie Sejmu węgierskiego, ponieważ w poprzedniej sesyi prezesami byli członek Izby panów, względnie członek Izby magnatów.

Siódma pożyczka wojenna.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 listopada.

Jak już donosiliśmy zaprosił przed kilku dniami gubernator Urzędu pocztowej Kasy oszczędności br. Schuster zastępców prasy, celem udzielenia informacyi w sprawie VII. pożyczki wojennej. Pod wrażeniem entuzyastycznych doniesień o wspaniałych zwycięstwach, wywalczonych pod dowództwem Jego Cesarskiej Mości na włoskim froncie, wystosowano do Jego Cesarskiej Mości hołdowniczą depeszę.

W odpowiedzi podziękował cesarz za hołd i wyraził przekonanie, że w obecnej chwili pełnych sławy walk nowo rozpoczynająca się pożyczka wojenna znajdzie w prasie skuteczne poparcie.

Reforma wyborcza na Węgrzech.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Budapeszt, 4 listopada.

(Biuro kor. węg.). Wbrew pogłoskom o przeciwieństwie między popierającemi rząd stronnictwami wskazuje się z dobrze poinformowanej strony na to, że doniesienia te są pozbawione wszelkiej podstawy. Wszystkie te pogłoski, które wywodzą, że prezydent pragnie odroczyć dyskusyę nad reformą wyborczą, są nie tylko pozbawione wszelkich podstaw, lecz są także tendencyjne i złośliwe.

Wymiana depesz między hr. Hertlingiem a hr. Czerninem.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 listopada.

Kanclerz państwa niemieckiego Hertling nadesłał z okazyi objęcia urzędu telegram do ministra spraw zagranicznych hr. Czernina, w którym zapewnia, że będzie jego najważniejszem zadaniem pielęgnować stosunki przymierza i najściślejszej przyjaźni z Austro-Węgrami.

Hr. Czernin odpowiedział telegramem, podnosząc, że jest jego najpierwszem zadaniem współpracować z hr. Hertlingiem nad pogłębieniem wypróbowanego przymierza, które teraz doprowadziło ponownie do wielkich zwycięstw.

Wyjazd hr. Czernina do Berlina.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 4 listopada.

W towarzystwie ministra spraw zagranicznych, który jak wiadomo, udaje się dnia 4 b. m. do Berlina, będą się znajdowali poseł Merey, poseł bar. Mittag i radcy legacyjni bar. Andrian i Colloredo.

Sejm pruski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 4 listopada.

Posiedzenie Sejmu pruskiego odbędzie się d. 15 listopada. Przedłożenie w sprawie reformy wyborczej do Sejmu pruskiego i nowego uregulowania Izby panów będą przedłożone Sejmowi do pierwszych obrad po »dniu pokuty«, t. j. po dniu 21 listopada.

Czy Rosya jeszcze walczy?

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 4 listopada.

Biuro Reutera ogłasza z Nowego Jorku następujące dokładne doniesienie o rozmowie petersburskiego korespondenta »Associated Press« z prezydentem ministrów Kiereńskim:

Korespondent zwrócił uwagę Kiereńskiego na pełne sprzeczności sprawozdania z Rosyi, które są w Ameryce w obiegu i zapytał go, czy **Rosya znajduje się właściwie obecnie w wojnie.**

Kiereński odpowiedział z uśmiechem, że jest to śmieszne pytanie. Rosya bierze bardzo znaczny udział w wojnie. Walczyła ona już, kiedy Anglia dopiero przygotowywała się a Ameryka tylko przyglądała się wojnie. Uratowała ona Anglię i Francyę. Ludzie, którzy twierdzą, że Rosya już nie wchodzi w grę, mają krótką pamięć. Walczyliśmy od początku i jesteśmy obecnie wyczerpani. Mamy prawo żądać, aby sojusznicy wzięli na swe barki najcięższą część ciężaru.

Z Finlandyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 4 listopada.

(Pet. ag. tel.) Wbrew zarządzeniu rządu tymczasowego, że należy wdrożyć postępowanie sądowe przeciw prezydentowi Sejmu finlandzkiego, Mannerowi, ponieważ wtargnął przemocą do gmachu Sejmu finlandzkiego, prokurator Senatu finlandzkiego oświadczył, że nie może wydać podobnego polecenia, ponieważ brak ku temu powodów prawnych.

Atak lotniczy na Londyn.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 4 listopada.

Poprzedniej nocy przedsięwzięły grupy nieprzyjacielskich samolotów ponowne zdecydowane ataki na Londyn. Pierwsza grupa napastników przeleciała około godz. 10 min. 45 nad wybrzeżem koło Kent, posuwając się przez Kent w kierunku na Londyn. Nie dostała się ona do wnętrza kraju, lecz zwróciła się ku wschodowi i rzuciła bomby na rozmaitych miejscach i w pobliżu wybrzeża.

Tymczasem posterowały dwie inne grupy napastników wzdłuż południowego brzegu Tamizy na Londyn. Niebo było w połowie do $^3/_4$ pokryte niskiemi, cienkiemi chmurami, które nadzwyczaj utrudniały obserwacyę nieprzyjacielskich samolotów. Mimo tego oceniono dobrze ich wysokość i na południowo-wschodnim krańcu obszaru stołecznego, gdzie rzucili oni kilka bomb, rozpędzono ich około godz. 11 min. 30. Czwarta grupa lotników, która nadleciała nad ujściem Tamizy, została mniej więcej w połowie drogi na Londyn, zmuszona do odwrotu. Tymczasem nadleciała około godz. ¼ na 1 rano piąta grupa nad wybrzeżem w Essex i posterowała wzdłuż północnego brzegu Tamizy na Londyn. Kilku z tych napastników zostało zmuszonych [illegible] wewnętrzną linią obronną do odwrotu. Jeden, czy też kilku przedostało się na południowy wschód Londynu, gdzie rzucili bomby. Szósta grupa przeleciała mniej więcej kwandrans później na tej samej drodze. Kilka z tych samolotów dostało się na południowo-wschodni kraj Londynu, gdzie rzucili bomby. W międzyczasie rzucił jeden, czy kilku lotników bomby na południowo-zachodnim krańcu Londynu. Siódma grupa, która nadleciała wzdłuż południowego brzegu Tamizy, została rozpędzona ogniem armatnim, zanim osiągnęła zewnętrzne forty obronne Londynu. Oprócz tego zaatakowali nieprzyjacielscy lotnicy około godz. 1 min. 30 rano wybrzeże pod Kent.

Ze sprawozdań wynika, że każda grupa składała się z trzech albo czterech samolotów. **Ogólna liczba atakujących samolotów wynosiła około 30.** Tylko 3 samolotom udało się rzeczywiście przedrzeć do serca Londynu. Napastnicy byli w ciągu całego ich lotu nieustannie niepokojeni ogniem armatnim i atakowani także przez naszych lotników. Ponieważ było dla nich rzeczą łatwą cofnąć się przed obserwacyą za chmury, nie doszło do żadnej rozstrzygającej walki. Wyczerpujących sprawozdań jeszcze nie ma. Dotychczasowe sprawozdania każą przypuszczać, jeżeli się uwzględni liczbę samolotów i zaciekłość ataków, stosunkowo nieznaczne straty w ludziach i małe szkody.

Londyn, 4 listopada.

(Biuro Reutera.) Urzędownie donoszą: Według ostatnich sprawozdań policyjnych zabito **w czasie ataków powietrznych ostatniej nocy we wszystkich okręgach razem 8 osób, a zraniono 21.** Szkody materyalne są bardzo drobne. Nie trafiono żadnych urządzeń, mających znaczenie dla wojska, marynarki lub produkcyi. Wielka liczba naszych lotników wznosiła się w powietrze. Wszyscy wrócili nieuszkodzeni.

Strajk dyurnistek.

(Telefonem).

Budapeszt, 4 listopada.

Dyrekcya węgierskiej pocztowej Kasy oszczędności przyjęła od początku wojny 700 dyurnistek, płatnych dziennie od 2 K 40 hal. do 3 K. Wczoraj zażądały dyurnistki odpowiedniego podwyższenia wynagrodzenia, a gdy dyrekcya na to się nie zgodziła, rozpoczęły strajk. W południe strajkowało już 400 dyurnistek.

Dyurnistki żądają podwyższenia dyurnum do podwójnej wysokości i godzinowego do 1 kor. 50 hal.

Tragiczne zajście w Budapeszcie.

(Telefonem).

Wiedeń, 4 listopada.

»Der Abend« donosi z Budapesztu:

Wczoraj w południe zaszła w jednym z wagonów tramwajowych tragiczna scena. Wozem tym jechał podoficer Jan Zszanc, który zachowywał się nieodpowiednio. Jadący tym samym wagonem kapitan 68 pp. Dienst, napomniał żołnierza, aby zachowywał się spokojnie. Żołnierz nie uczynił temu jednak zadość. Wówczas kapitan dobył bagnetu i pchnął nim żołnierza w pierś. Dogorywającego żołnierza odwieziono do szpitala.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości c. k. Biura koresp.

z dnia 4 listopada.

Odznaczenie namiestnika Galicyi.

Wiedeń. »Wiener Zeitung« ogłasza: Cesarz nadał namiestnikowi hr. [illegible] krzyż wojenny I klasy, za zasługi cywilne.

Sukcesy łodzi podwodnych.

Berlin. (Urzędowo.) Skutkiem działalności naszych łodzi podwodnych zniszczono ponownie na północnym terenie wojny 17 ton rejestrowych brutto.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie [illegible] od redakcyi).

✠

Emilian Baczewski

ukończony słuchacz medycyny, c. k. chorąży sanitarny w służbie kliniki generała-lekarza sztabowego dra Hochenegga w grupie chirurgów Zakonu Rycerzy maltańskich, ozdobiony srebrnym medalem honorowym Czerwonego Krzyża z dekoracyą wojenną,

urodzony w roku 1892, zmarł po krótkich a ciężkich cierpieniach dnia 19 października 1917 roku w szpitalu polowym nad Soczą i został tymczasowo pochowany na miejscowym cmentarzu.

W nieutulonym żalu pogrążeni rodzice, brat, siostra i babka zawiadamiają o tem Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

PODZIĘKOWANIE.

Jaśnie Wielmożnemu Panu Lekarzowi pułk. Drowi JÓZEFOWI SCHLANKOWI za nader zręczne i sumienne przeprowadzenie ciężkiej operacyi na rannym synu moim Tadeuszu Tarkowskim, por. 12 p. dział polnych, a nadto Wielmożnym Pp. starszemu lekarzowi Teodorowi Kaasowi i chorążemu Adamowi Czerneckiemu, oraz Pp. Pielęgniarkom, a w szczególności „Babci" (Siostrze Hankusowej) za troskliwą i staranną opiekę składa gorące podziękowania

9761 **Joanna Tarkowska matka.**

PROSPEKT.

Siódma austryacka pożyczka wojenna.

Wolna od podatku 5½% amortyzacyjna pożyczka państwowa

i

wolne od podatku 5½% bony państwowe.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie ustawy z dnia 30 października 1917 r., Dz. p. p. Nr 419 wydaje się jako

Siódmą austryacką pożyczkę wojenną

I. Wolną od podatku 5½% amortyzacyjną pożyczkę państwową

i

II. Wolne od podatku 5½%, dnia 1. sierpnia 1926 zwrotne bony państwowe.

Ogólną sumę pożyczki państwowej ustali się na podstawio wyników publicznej subskrypcyi.

I.

Wolna od podatku 5½% amortyzacyjna pożyczka państwowa jest podzielona na serye po 5,000.000 koron i wystawiona w odcinkach po 50, 100, 200, 1.000, 2.000, 10.000 i 20.000 koron. Odcinki mają datę 1. listopada 1917 i w podobiźnie podpis c. k. ministra skarbu, podpis prezydenta i jednego członka komisyi kontrolującej długi państwa ze strony Rady państwa. Wystawione są w języku niemieckim; główna treść tekstu jest nadto podana w językach krajowych.

Obligi pożyczki opiewają na posiadacza i przynoszą 5½% na rok. Wypłata odsetek odcinków po 100, 200, 1.000, 2.000, 10.000 i 20.000 koron odbywać się będzie w półrocznych ratach dnia 1. lutego i 1. sierpnia każdego roku z dołu, wypłata odsetek odcinków po 50 koron w całorocznych ratach dnia 1. lutego każdego roku z dołu. Obligi długu opatrzone są 21 kuponami, z których pierwszy płatny jest dnia 1. sierpnia 1918 r., względnie przy odcinkach po 50 koron dnia 1. lutego 1919 r.; dodany też jest talon, na podstawie którego można w swoim czasie dalsze kupony bez doliczenia kosztów lub należytości otrzymać w centralnej kasie państwowej. Odsetki od 1. listopada 1917 od 31. stycznia 1918 uiści się drogą potrącenia.

Pożyczka będzie zwracaną w nominalnej wartości i przy przestrzeganiu mniej więcej równej wysokości rat na pokrycie odsetek i kapitału, umorzoną zostanie w latach 1923 do 1957 na podstawie wylosowania. Wylosowanie odbywać się będzie podług seryj (po 5,000.000 K) i to w lutym każdego roku, a pierwsze nastąpi w lutym 1923; wypłaty uskuteczni się 1. sierpnia następnego roku po wylosowaniu. Wylosowane serye będzie się co roku ogłaszać zaraz po ciągnieniu wraz z listą seryj, wykazujących zaległości.

Oprocentowanie zapisu długu państwa, który już stał się płatnym, gaśnie z dniem płatności kapitału.

C. k. minister skarbu ma prawo, począwszy od 1 stycznia 1927, losowanie każdym razem powiększyć lub nieumorzoną jeszcze kwotę pożyczki bez wylosowania przy zastosowaniu trzechmiesięcznego terminu wypowiedzenia zwrócić w nominalnej wartości. Wypowiedzenie należy ogłosić w urzędowym dzienniku »Wiener Zeitung«.

Wypłata odsetek, jakoteż zwrot kapitału zapisu długu państwa, odbywa się, bez potrącenia podatku lub innych należytości, za przedłożeniem zapadłych kuponów odsetkowych, względnie zapisów długu państwa w c. k. centralnej Kasie państwa w Wiedniu. Kupony przedawniają się w ciągu lat sześciu, wylosowane lub wypowiedziane zapisy długu państwa w ciągu lat trzydziestu, licząc od dnia płatności.

Obrót 5½% wolną od podatku amortyzacyjną pożyczką państwową nie podlega podatkowi od obrotu efektami.

II.

Wolne od podatku 5½% bony państwowe opiewają na posiadacza i są wystawione w odcinkach po 1000, 5000, 10.000 i 50.000 K; mają datę 1. listopada 1917 i w podobiźnie podpis c. k. ministra skarbu i podpis prezydenta, oraz podpis jednego członka komisyi kontrolującej długi państwa ze strony Rady państwa. Wystawione są w języku niemieckim; główna treść jest nadto podana w językach krajowych. Bony państwowe przynoszą 5½% na rok. Wypłata odsetek odbywać się będzie w ratach półrocznych dnia 1. lutego i 1. sierpnia każdego roku z dołu; spłata kapitału bonów państwowych nastąpi dnia 1. sierpnia 1926. C. k. minister skarbu ma prawo pożyczkę bonów państwowych spłacić też przed 1. sierpnia 1926 w imiennej wartości w całości lub częściowo przy zastosowaniu trzechmiesięcznego wypowiedzenia. Wypowiedzenie należy ogłosić w urzędowym dzienniku »Wiener Zeitung«. Bony opatrzone są 17 kuponami, z których pierwszy płatny jest dnia 1. sierpnia 1918. Wypłata odsetek i zwrot kapitału odbywać się będzie bez żadnego potrącenia tytułem podatku lub innych należytości po przedłożeniu zapadłych kuponów odsetkowych, względnie bonów państwa w c. k. central. Kasie państwa w Wiedniu. Odsetki od 1. listopada 1917 do 31. stycznia 1918 uiści się drogą połączenia.

Wierzytelność z bonów państwa gaśnie przez przedawnienie, co do odsetek w ciągu lat sześciu, co do kapitału w ciągu lat trzydziestu, licząc od dnia płatności.

Obrót 5½% bonami państwowemi nie podlega podatkowi od obrotu efektami.

Warunki subskrypcyi.

Cena subskrypcyjna wynosi: za wolną od podatku 5½% amortyzacyjną pożyczkę państwową 92·5%; za wolne od podatku 5½% dnia 1. sierpnia 1926 zwrotne bony państwowe 94·5%.

Subskrybent otrzyma bonifikacyę w wysokości pół procentu, a przy amortyzacyjnej pożyczce państwowej nadto jednomiesięczną bonifikacyę odsetkową.

Cenę nabycia przy subskrypcyi do 200 K należy uiścić zaraz przy zgłoszeniu w całej wysokości. Przy subskrypcyi ponad 200 K należy uiścić przy zgłoszeniu subskrypcyi 10%, dnia 5. stycznia 1918 i 5. lutego 1918 po 20%, dnia 5. marca 1918 25% nominalnej wartości, a dnia 5. kwietnia 1918 resztę ceny nabycia.

Bank austryacko-węgierski i Kasa pożyczek wojennych ustanawiają następujące warunki:

1. Za złożeniem obligacyj pożyczki wojennej, względnie kwitów tymczasowych jako ręcznego zastawu udzielają pożyczek do wysokości 75% nominalnej wartości na stopę procentową o ½% niższą, mianowicie na każdoczesną oficyalną, eskontową stopę procentową.

2. Także na inne papiery wartościowe w Banku austryacko-węgierskim lub w Kasie pożyczek wojennych do zastawu się nadające, udziela się pożyczek na każdoczesną oficyalną, eskontową stopę procentową, o ile kwota, którą ma się otrzymać, dowodnie ma służyć na pokrycie sumy na podstawie tego prospektu subskrybowanej.

3. Dla prolongowanych takich pożyczek przyznaje się również korzystanie ze zniżonej stopy procentowej. Dla pożyczek w czasie powyższych terminów wpłaty dowodnie w celu zapłaty subskrybowanej kwoty branych, zapewnia się na żądanie stałą stopę procentową 5% na rok w miejsce każdoczesnej eskontowej stopy procentowej.

4. Nadto pod wyżej podanemi warunkami stronom, które dowodnie w terminach wpłaty stosownie do prospektu w innym zakładzie kredytowym (Banku, Kasie oszczędności, Kasie zaliczkowej i t. d.) lub u firmy bankowej, w celu subskrybowania niniejszej pożyczki wojennej zaciągnęły pożyczkę, to na jej spłacenie w wysokości, w jakiej dowodnie zalega jeszcze w chwili podania, udzieli się nowej pożyczki po stałej stopie procentowej 5½ i sprolonguje się po tej stałej stopie procentowej.

Te udogodnienia mają moc przez czas trwania obecnego przywileju Banku austr. węg.; Rząd postara się jednak o to, aby te dogodności także po upływie obecnego przywileju Banku przyznane zostały przez Bank wydający noty lub inny zakład, który Rząd ma wyznaczyć, co do wolnej od podatku 5½% amortyzacyjnej pożyczki do 31. grudnia 1922 r., a co do wolnych od podatku bonów państwowych do 31. grudnia 1920.

Wojenna Kasa pożyczkowa jest upoważniona na podstawie § 6 ustępu 3 cesarskiego rozporządzenia z dnia 19. września 1914, Dz. u. p. 248, przy uwzględnieniu zasad postępowania w powołanem cesarskiem rozporządzeniu przepisanych, do udzielenia pożyczek także na zastaw wierzytelności hipotecznych, dających prawne bezpieczeństwo (§ 1374 u. c.).

Subskrypcya rozpoczyna się dnia 5 listopada 1917 r. i zostanie zamknięta w poniedziałek dnia 3 grudnia 1917 r. o godzinie 12 w południe.

Subskrypcyę przyjmują następujące miejsca: c. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności w Wiedniu i jego składnice (c. k. Urzędy pocztowe), wszystkie Kasy państwowe i Urzędy podatkowe, Bank austryacko-węgierski, zakład główny w Wiedniu, jakoteż jego filie w Austryi, w Bośni i Hercegowinie i ich ekspozytury w Lublinie i Belgradzie, Anglo-austryacki Bank w Wiedniu, Wiedeński Związek bankowy w Wiedniu, c. k. uprzywilejowany powszechny austr. Zakład kredytowy ziemski w Wiedniu, Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności w Wiedniu, c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu, Powszechny Bank depozytowy w Wiedniu, Dolno-Austr. Towarzystwo eskontowe w Wiedniu, c. k. uprzyw. austr. Bank dla krajów koronnych w Wiedniu, c. k. uprzyw. akc. Towarzystwo bankowe i kantorów wymiany „Mercur" w Wiedniu, Dom bankowy S. M. Rotschilda w Wiedniu, Unionbank w Wiedniu, c. k. uprzywil. powsz. Bank obrotowy w Wiedniu, Bank adryatycki w Tryeście, Banca Commerciale Triestina w Tryeście, Bank dla Górnej Austryi i Solnegrodu w Linzu, Bank dla Tyrolu i Przedarulanii w Innsbruku, Bielsko-Bialski Bank eskontowy i wymiany w Bielsku, Czeski Bank eskontowy w Pradze, Czeski Bank przemysłowy w Pradze, c. k. uprzyw. Czeski Union-bank w Pradze, Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie, Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Krainski Bank krajowy w Lublanie, Lublański Bank kredytowy w Lublanie, Bank krajowy Królestwa Czech w Pradze, Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Bank kredyt. ziemski dla Czech w Pradze, c. k. uprzywil. Morawski Bank eskontowy w Bernie, Morawsko-ostrawski Bank dla handlu i przemysłu w Morawskiej Ostrawie, Austr. Bank dla przemysłu i handlu w Wiedniu, c. k. uprzyw. Styryjski Bank eskontowy w Gracu, Ustředni banka českých spořitelen w Pradze, Wiedeński Bank komercyalny w Wiedniu, Wiedeński Bank zastawniczy i eskontowy w Wiedniu, Živnostenská banka w Pradze i ich krajowe zakłady filialne podczas zwyczajnych w każdem miejscu godzin urzędowych.

Subskrypcyę można uskutecznić także za pośrednictwem innych banków, jakoteż Kas oszczędności, Towarzystw ubezpieczeń, prywatnych bankierów, Stowarzyszeń zarobkowych i ich Związków.

Wiedeń, dnia 1. listopada 1917.

C. k. minister skarbu:
Wimmer m. p.

9710

Księgarnia

G. Gebethnera i Spółki w Krakowie

8877 3 3 poleca ostatnie swoje wydawnictwa:

	Koron
Plater-Zyberk C. **O potrzebie reformy szkoły średniej dla dziewcząt**	1·20
Prus B. **Grzechy dzieciństwa**	2·—
Romer i Weinfeld. **Annuaire statistique Polonais**	8·—
Sinko T. **Mickiewiczowe widzenie księdza Piotra**	1·80
Słoński E. **Ta, co nie zginęła**	5·10
kart.	7·70
opraw.	9·30
Sokołowski A. Dr. **Wielkie klęski społeczne** . .	8·—
Szmigielski J. X. **Wiara i moralność.** Wykład apologetyczny	5·60
Żmijewska. **Książę Pan**	6·40

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Związek ekonomiczny Kółek rolniczych we Lwowie

obecnie w Krakowie, Rynek 32

poleca

grzyby suszone

po 50 K za kilogram loco magazyny w Białej. 9474 2 3

Obrazy oryginalne wybitnych malarzy T. Axentowicza, Brandta, W. Czachórskiego, J. Fałata, A. Grygiewskiego, V. Hofmanna, W. Kossaka, A. Kotsisa, J. Malczewskiego, A. Piotrowskiego, Z. Rozwadowskiego, H. Siemiradzkiego, P. Stachiewicza, F. Streitta, W. Wankiego, L. Wyczółkowskiego, Zmurkl i innych — do nabycia w 8789 0 10

Salonie Sztuki „STUDIUM"

Sławkowska 30, I p., od godz. II—I i 3—7. — Telefon 2048.

Wałeczki	Nr 1	2	3	4	5
	50 h	60 h	80 h	1·—	1·30

Farby do farbowania materyj we wszystkich kolorach, pakiet 60 hal.; 9634 2 6

Ochraniacze do obuwia marki „Oxida", tuzin 32 hal.;

Tabletki, zastępujące w zupełności mydło toaletowe, rulon 25 sztuk K 1·30;

„Eierol" do konserwowania jaj, pakiet 50 hal.;

„Stärkin" zamiast krochmalu, pakiet 50 hal.

poleca firma

L. WEINDLING

skład farb i perfumeryi

Kraków, ul. Grodzka l. 26. Tel. 1596.

Nowootworzona

Pracownia kuśnierska

MARKUSA MONDA

Rynek l. 12, wejście ze sieni

wykonuje wszelkie roboty kuśnierskie według **najnowszych modeli wiedeńskich.**

Ceny umiarkowane. 9185 4 4

Olśniewająco piękne oblicze.

Drogę do osiągnięcia olśniewającej piękności wskażę każdemu przez mą receptę, niezliczone razy wypróbowaną i przez zawodowych lekarzy za świetną uznaną. Ma się rumianą i młodzieńczo świeżą cerę aż do późnego wieku. Wszelkie nieczystości skóry, wypryski, piegi, trądziki, zmarszczki, jakoteż czerwoność twarzy i nosa znika w bardzo krótkim czasie niezawodnie, za co ręczę. Tysiące podziękowań. Wysyłam tę cudowną receptę każdemu zadarmo. Napisać zaraz pod adresem: V. JELINEK, Wiedeń 86., Fach 57, Abtlg 9.

Marka na odpowiedź pożądana. 8707 10 0

Telefon 46268. **Telefon 46268**

ARTIKA, przewyborny

Środek klejący

bez chlalidu, w miejsce gumy arabskiej i dekstryny

gotowe do użycia, w cienkich warstwach nałożone, prawie bezbarwne szybko schnące klejidło o wybornej sile klejenia wszelkich wyrobów z tektury; do przyczepiania etykiet na papierze, skórze, szkle i blasze szczególnie się nadające, wysyła szybko w naczyniach po 5, 10, 20 i 50 kg, w beczkach około 250 kg z fabryki 7764 6 0

Gch & Blitz, Wiedeń, XX/2, Dresdnerstrasse Nr 82.

Nowoczesnych

urządzeń cegielnianych

maszyn cegielnianych i do wydobywania gliny, urządzeń przewozowych ---

wszelkiego rodzaju, dostarcza znana od lat dawnych firma

Ludwik Hinterschweiger, Ad. Bleichert i Ska

Tow. z o. por. w Lichtenegg pod Wels, Nr 10. Austrya Górna.

8340 17 52

Jedyna księga adresowa przemysłu i handlu krajowego.

Skorowidz przemysłowo-handlowy

Królestwa Galicyi

6522 12 12

Ligi Pomocy przemysłowej z roku 1913.

Obszerne źródło informacyi o władzach, instytucyach, warunkach zakładania przedsiębiorstw i t. d., wobec grożącego wyczerpania, zaleca do nabycia Liga Pomocy przemysłowej Lwów, ul. Pańska 11. Cena w oprawie 6 koron, za nadesłaniem należytości z góry lub za pobraniem pocztowem

---

Zagadnienia techniczne

odbudowy kraju.

Przedsiębiorstwa miejskie

K. Górski, K 1·50.

Wodociągi

Dr K. Pomianowski, K 1·50.

Materyały budowlane

D. Erzyczkowski, K 2

Studnie

M. Rybczyński. K 1·50.

Rzeźnie

W. Szaynok, K 1·50.

Drogi i ulice

A. Kuhnel, K 2.

Motor elektryczny

w drobnym przemyśle, W. Günther, K 4.

Regulacya rzek

M. Rybczyński. K 2.

Odbudowa wsi i miast

J. Drexler, K 6.

Melioracye rolne

A. Wierzbicki, K 6.

Kanalizacya miejska

Dr K. Pomianowski, K 4.

Wybór silnika

Dr W. Chrzanowski, K 6.

Drogi wodne w Polsce

Dr M. Matakiewicz, K 3.

Zakłady o sile wodnej

Dr J. Łopuszański, K 3.

Budowa miast i małych miasteczek

A. Khünel. 9370 2 10

Wydawnictwo Księgarni Polskiej Bernarda Połonieckiego we Lwowie.

Na składzie w każdej księgarni.

Pierwszy wiedeński koncesyonowany skład

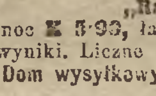
używanych wozów wszelkich typów

także wszelkiego rodzaju uprząż na konie ma zawsze na składzie w bardzo wielkim wyborze. **Karol Fischer, Wiedeń, II.,** Praterstrasse 72 hotel Nordbahn. Tel. 44.405. Pożąd. koresp. w języku niem. 131 127 0

Poszukuje się 9465 3 3

klucznicy, względnie zarządczyni

dla większego, pierwszorzędnego hotelu w Krakowie, w wieku lat około 40, władającej językiem polskim i niemieckim, która już w podobnem przedsiębiorstwie dłuższy czas pracowała. — Zgłoszenia z odpisem świadectw i fotografią oraz dokładnym podaniem warunków: **Skrytka pocztowa 51, Kraków.**



AUTOMATYCZNE ŁAPKI

na szczury **K 6·20,** na myszy **K 4·30,** łapią bez doglądania do 40 sztuk w jednę noc, nie pozostawiając żadnej woni. Nastawiają się same. Łapka na szwaby **„Rapid",** łapiąca tysiące szwabów i karakonów w jednę noc **K 3·90,** łapka na muchy **„Newa" K 2·60,** wszędzie najlepsze wyniki. Liczne podziękowania. Wysyła za zaliczką. Porto 80 hal.

Dom wysyłkowy Timmer, Wiedeń III/105, Neulinggasse 26.

8838 9 104

PATENTY

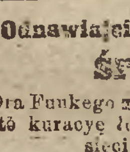
wyjednywa we wszystkich państwach 21 34 0

Inż. S. DZBAŃSKI, przys. Obrońca patentowy.

Wiedeń, VII, Mariahilferstr. 48.

Odnawiajcie skórę twarzy mojemi 3379 17 26

Środkami łuskowemi



przez Dra Funkego **za ideał wszelkich środków piękności** uznanym. Przez tę kuracyę łuskową usuwa się nieznacznie mniej więcej w dziesięciu dniach wierzchnią skórę wraz z **wszelkiemi** znajdującemi się w niej i na niej skazami cery, jak **piegi, trądziki, pryszcze, żółte plamy, czerwoność nosa, wielkie pory w skórze i t. d., zwiędła, obwisła skóra.** Po ukończeniu kuracyi pojawia się skóra olśniewającej

piękności

młodociana i czysta, jak skóra u dziecka. Wykonanie *łatwe* **w domu** i niezwracające uwagi otoczenia. — Cena **14 K.** Wysyłka dyskretna za zaliczką lub po przesłaniu należytości (także markami).

Salon J. Oswald, Wiedeń, XIII., Penzingerstrasse 50. Abt. 5.

Gräfenberg, Śląsk austr., 630 m n. p. m.

Sanatoryum Prissnitza

cały rok otwarte

dla horób nerwowych, wewnętrznych i zmian materyi.
Lekarz naczelny: Radca sanitarny **dr Rudolf Hatschek.**
Dzienna pensya włącznie z kuracyą od 18 koron wzwyż.
Dla wymagających tylko wypoczynku ceny zniżone. —
101 30 0

SAMOUCZEK „ARGUS"

w zupełności zastępuje nauczyciela!!

JĘZ. NIEMIECKI: część I. lub II. K 7·50.

JĘZ. FRANCUSKI: część I. lub II. K 7·50.

JĘZ. ANGIELSKI: część I. . . K 7·50.

JĘZYK WŁOSKI: część I. . . K 7·50.

Za przesyłkę poleconą liczy się 50 hal. Prospekty wysyła się bezpłatnie.

Samouczek „Argus" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i t. d.)

Samouczek „Argus" podaje materyał naukowy z zakresu życia codziennego systematycznie i to tylko w takich dozach, by uczeń był w stanie łatwo i trwale przyswoić go sobie. Uczący się przez cały czas nauki nie natrafia na żadne trudności, a dzięki szybkim postępom w kierunku praktycznego władania językiem, zamiłowanie uczącego się do nauki stale wzrasta.

Samouczek „Argus" zajmuje się nauką wszechstronnie, uwzględnia bowiem zarówno konwersacyę, jak i gramatykę.

Do nabycia w większych księgarniach lub **Składzie głównym Stanisława Goldmana w Krakowie, ul. Szewska 17, (II. p., Instytut języków Ansona).** 105 18 0

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53.

Ciągnienie 20-halerzowej

loteryi na dochód ciemnych

odbędzie się nieodwołalnie 9360 2 2

Jutro dnia 5 listopada 1917.

Główne wygrane wartości 10.000 K, 5.000 K i 2.000 K do odkupienia za gotówkę. Dalsze wygrane, w ilości 1.503 wartości 5—1.000 K, stanowią przedmioty złote, srebrne i użytkowe, oraz środki żywności.

Los za 20 h dostać można w każdej trafice, kolokturze loteryjnej, kantorze wymiany.

Biuro loteryjne: **Wiedeń, IV., Wiedner Hauptstrasse 19.**



Kasa Oszczędności miasta Krakowa

jako oficyalne miejsce subskrypcyjne przyjmuje zgłoszenia na

VII austryacką wolną od podatku

5½% pożyczkę państwową, umarzalną do r. 1957

oraz na

10-letnie ½% bony skarbowe, płatne w r. 1926.

Subskrypcyę przeprowadza się na oryginalnych warunkach prospektu, przyznaje się subskrybentom wszelkie udogodnienia, zwłaszcza dogodne spłaty ratalne. Prospekty i formularze zgłoszeń przesyła się na żądanie odwrotną pocztą, opłatnie.

Subskrypcya trwa **od 5 listopada do 3 grudnia 1917.**

Kraków, w listopadzie 1917. 9713 1 3

Zawiadamiam P. T. Publiczność, iż otwarłem

zakład mechaniczno-ślusarski

w Krakowie, przy ul. Jagiellońskiej L. 6.

Przyjmuję roboty i reparacye, wchodzące w zakres ślusarstwa, mechaniki wszelkiego rodzaju, kotłów i maszyn, tak parowych, jakoteż i rolniczych, i wykonuję z całą znajomością rzeczy, sumiennie, szybko, dokładnie i po najprzystępniejszych cenach, w Krakowie i na prowincyi. A zatem proszę P. T. Publiczności o łaskawe zgłoszenia tak piśmienne, jakoteż i ustne.

Z wysokim szacunkiem

Wojciech Piątek

9097 5 5 **Kraków, ul. Jagiellońska L. 6.**

Generalna Reprezentacya Towarzystwa ubezpieczeń „ANKER"

w Krakowie, ul. Wrzesińska l. 5

poszukuje w każdej miejscowości **wpływowych osobistości,** celem objęcia biura. — Zgłoszenia ubezpieczeń VII pożyczki wojennej. 9642 2 6

M. Landau, Kraków, św. Krzyża 5

otrzymał znany z dobroci **Blanka Moden-Album** na jesień i zimę

wraz z najdokładniejszymi do tychże modeli krojami.

Cena albumu 1 kor. 50 hal., z przesyłką 2 kor., za zaliczką 2 kor. 30 hal. 7636 8 8

Trzeba czemprędzej zamówić

poniewaź popyt jest ogromny.

Rozpoczynająca się obecnie **IX. c. k. loterya klasowa obejmuje 62.500 wygranych**

700.000	między niemi możliwie największa wygrana	70.000
300.000	**MILION KORON**	60.000
200.000	**Każdy drugi los wygrywa.**	50.000
100.000	Ciągnienie I klasy	40.000
80.000	**12 i 13 grudnia 1917.**	30.000
		25.000

1/1 40 K. — 1/2 20 K. — 1/4 10 K. — 1/8 5 K.

Zamówić **natychmiast** listem lub kartką, a my prześlemy losy z planem gry i czekiem, aby nie było kosztów przy wpłacie.

Dom handlowy Mehrer i Ska, Wiedeń,

I., Tuchlauben Nr 7. 9548 2 9

Wypłaciliśmy już miliony swym odbiorcom.

Potrzebny chłopiec

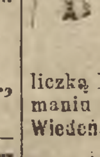
w wieku 14—16 lat (umiejący czytać i pisać) do drobnych posług. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „N. Reformy". 980 3 0

!! Zajmujące !! !! Zabawne !!

Ten zbiór gier

znajduje się w każdym domu. Obejmuje 4 zajmujące, zabawne gry. Cena tylko 4 K. Porto i opakowanie 1 K. Za zaliczką o 40 hal. więcej. Wysyłka w pole tylko po otrzymaniu należytości. J. Bergmann, Wiedeń, V. Kohlgasse 46/2. 8899 5 6

Przeszło 1,000.000 moich



szydeł do ręcznego szycia w używaniu. Prakt. ręczne narzędzie dla każdego do naprawy rzeczy skórzanych, uprzęży, rzemieni, obuwia, miechów, żagli, worów, nakryć na wozy i t. d. Ważna rzecz dla żołnierzy. Dla odsprzedających past. Komplet K 4·50 po otrzymaniu należytości, a za zaliczką K 4·80. W pole tylko po otrzymaniu należytości. **P. E. Lachmann, Wiedeń, IX., Meserg 3, Abt. 92.** 8565 6 0

---

8 halerzy

(na kartę koresp.) kosztuje mój główny cennik, który wysyłam każdemu na żądanie bezpłatnie. **Pierwsza fabryka zegarów Jan Konrad, c. i k. nadw. dostawca,** Brüx Nr 1853 (Czechy). Niklowy lub stalowy zegarek kotwicowy K 16·—, 18·—, 20·—. Wojskowe zegarki radyowe, K 18·—, 22·—, 26·—. Biało metalowe (gloria srebro), podwójnie kryty ank. remont. zegarek K 28·—, 30·—. Goldynowy ankr. remont. zegarek podwójnie kryty K 36·—, 35·—. Srebrne masywne, kotwicowe rem. zegarki K 40·—, 50·—, 60·—. Budziki, zegary ścienne w wielkim wyborze. 3-letnie pisemne poręczenie. Wysyłka za zaliczką. Wymiana dozwolona lub zwrot pieniędzy. 3467 27 40



Przykrawacz

Polak, pierwsza siła, specyalista tak w wojskowym, jak i w cywilnym dziale; z kilkuletnią praktyką zagraniczną, obecnie na posadzie w jednej z większych firm w Wiedniu, przyjmie posadę w Krakowie lub we Lwowie w większym magazynie. Zgłoszenia pod **3. 530.** przyjmuje Admin. „N. Reformy" 9513 3 3

Ostatnia nowość!

T. Konczyński:

Jej romans

Powieść K 8

(z przesyłką pocztową K 8·80)

Nakład Księgarni J. Czerneckiego w Krakowie, ul. Szewska. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 9646 2 5

Zarząd dóbr w Jodłowniku, p. loco, poszukuje do kupna w zachodniej Galicyi

majątku ziemskiego

średniej wielkości. Dobre budynki wymagane. Pośrednictwo dopuszczalne. 9 73 5 5

Krajowy Patronat

rękodzieł i przemysłu urządza praktyczny kurs nauki naprawy obuwia i przyznaje zdolniejszym kandydatom odpowiedni zasiłek. Mogą być przyjęte także dziewczęta powyżej lat 18. Zgłoszenie przyjmuje biuro Patronatu w Krakowie, ul. Karmelicka 27 9414 3 3

Emerytowanego nauczyciela

szkół wydziałowych lub ludowych, w sile wieku, z kwalifikacyami w zakresie przemysłu, poszukuje na lustratora domów pracy, Liga Pomocy przemysłowej, Kraków, ul. Straszewskiego l. 28. 9601 2 3

---

100 kg

jabłek tyrolskich 210 K, 100 kg **jabłek kanadyjskich** 250 K do sprzedania. Odbiór i zapłata u dowolnego spedytora w Wiedniu. **J. Breitner, Wiedeń,** Postamt 27, Fach 21 9470 2 2

Surogat krochmalu

zupełne zastępstwo krochmalu do bielizny, czyni bieliznę, jak śnieg białą, sztywną i lśniącą, nie naruszając jej wcale. Pudełko na próbę 130 torebek 30 K, 10 pudełek 270 koron z Pragi za zaliczką. Przyjmuje się zastępców. A. TOSEK Praga, Król. Winohrady 1274/Gi 9308 3 4

Korki

stare, używane i nowe wszelkiego rodzaju, jak również **odpadki korków** kupuje **Jakób Reiss,** fabryka korków, Kraków, ul. Grodzka 71 9203 8 10

Żądajcie zadarmo, opłatnie cennika kart artystycznych gwiazdkowych, noworocznych i wiedeńskich po cenach hurtownych dla odsprzedających. Jako sortyment próbny wysyłamy 300 kart gwiazdkowych, noworocznych, miłosnych, imieninowych, z kwiatami i artystycznych z drukiem barwnym, połyskującym i złocistym, sortowanych, za 18 K. Wysyłka za zaliczką. Fabryka papieru zbytkowego Adler, Zeisel & Co, Wiedeń, II, Praterstrasse 65/7. 8897 9 12

Pługi
Brony
Młocarnie
Wialnie
Tryiery
Sieczkarnie
Śrótowniki

9296 3 0 poleca

Wojenna Centrala Handlowa

Kraków, Sławkowska L. 1

(Oddział rolniczy).

P. T. Rolnicy uzyskać mogą subwencyę rządową

Firma **A. KARMEL i SYN** poleca swój skład urządzeń łazienkowych, oraz okuć budowlanych.

Kraków, ul. Dietlowska l. 88 telefon 1104

Zgubiono

branzoletkę złotą, z zegarkiem, z trzema brylantami i 3 szafirami, idąc z dworca kolejowego ul. Szpitalną, linią A.-B., na Grodzką. Łaskawy znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem: ul. Smoleńska 1. 9711 1 3

Panienka

uzdolniona w krawieczyźnie, poszukuje miejsc prywatnych. Zgłoszenia list. pod **Krawcowa** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9690 1 2

Poszukuje się

na popołudnie **panienki** do dwóch chłopczyków. Zgłoszenia w kancelaryi, przy ul. Szlak 59. 9686 1 2

Praktykant

zamiejscowy, znajdzie umieszczenie zaraz w handlu kolonialnym pod firmą: Lubelski i Król, Kraków, ul. Karmelicka 4. 9721 1-4

Do wynajęcia

od 1 grudnia b. r., mieszkanie, składające się z 5 pokoi dużych, z 2 przedpokoi, kuchni, łazienki, tylko na biura lub na magazyn, przy ul. Szewskiej, na I p. Wiadomość: ul. Łobzowska 15, pt., między godz. 12—1. 9594 1 3

Kupię kamienicę

w Krakowie, z długiem lub bez. Zgłoszenia z dokładnym opisem pod „**A. B. C.**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9723 1 3

Buciki

nowe, damskie i męskie, z dobrej skóry, tanio sprzedam. Zgłoszenia listowne z pod. wielkości przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „Modne". 9715 1 2

Miodu pszczelnego

prawdziwego, wprost od pasiecznika poszukuję w większej ilości. Miód hreczkowy pożądańszy. Oferty nadsyłać: Zakopane, pensyonat „Jutrzenka". 9529

Sierotka

sześcioletni chłopczyk, prosi szczęśliwszych starszych rówieśników o dziecięce łóżeczko i ciepły paltocik. Łaskawe zgłoszenia pod „Sierotka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9714 1 2

Masażystka

egzaminowana, znająca się także na hydropatyi i zawijaniu w koce. Kraków, ul. św. Tomasza l. 7, I p. 9590 3 3

Lekcyi języka francuskiego

udziela

Roger de Brugière

z dyplomem Uniwersytetu paryskiego **ulica Wielopole l. 11, I piętro.** 8659 25 25

Zdolna ekspedyentka

potrzebna zaraz. Zgłoszenia z pisemną ofertą w firmie: Przemysł dla Linoleum, Rynek gł. 10. 9631 3 3

Poszukuję dzierżawy

około 150 mg. roli, z budynkami, zaraz, lub od wiosny. Gustaw Kaszuba w Przecławiu, obok Dębicy. 9600 2 3

Udzielam

lekcyj z klas gimnaz., przygotowuję do egzaminów i matury, za wynik ręczę. Zgłoszenia listowne pod **A. 25,** przyjmuje Biuro dzienników i ogłoszeń M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7. 9612 3 3

Pomocnik handlowy

znajdzie stałą posadę. Zgłoszenia z pisemną ofertą w firmie: Przemysł dla Linoleum, Rynek gł. 10. 9630 3 3

Kupuję i płacę

najwyższe ceny za brylanty, złoto, srebro, wyroby antyczne. — Józef Feil, ul. Grodzka 58. 9101 18 60

Szukam posady

zaraz lub od 1 listopada, w dziale handlowym lub we fabryce dachówek. Liczę lat 50, wolny od wojska, żonaty, rz.-kat. Z zawodu jestem handlowcem, prowadziłem handel samoistnie, następnie jako zarządca Towarzystw spożywczych, ostatnie lata jako ekspedyent i funkcyonaryusz przy ruchu i całej fabrykacyi w jednej z pierwszorzędnych fabryk dachówek i dren. Znam języki krajowe tak w słowie, jak i w piśmie. Przyjmę posadę poważniejszą i odpowiednią moim kwalifikacyom, a najchętniej tam, gdzie byłaby zapewnioną aprowizacya, chociażby z mniejszem wynagrodzeniem pieniężnem. Zgłoszenia pod „**Praca 50**" poczta Czudec (via Rzeszów). 8984 2 2

Marmurowa

biała płyta

1 metr 83×59 cent., okazyjnie do sprzedania u **H. Niemetza, Kraków,** ul. Karmelicka l. 15. 8961 12 12

Poszukuję pożyczki

30—50.000 K, na hipotekę kamienicy w Krakowie. Zgłoszenia pod „**Lokata**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9724 1 3

Kupię lub **wydzierżawię**

folwark

5 do 10 morgów roli, z ogrodem i budynkami, w Wielkim Krakowie, lub bezpośrednio przy nim. Zgłoszenia pod **S. W. E.** do agencyi dzienników Hopcasa i Salomonowej. 9727 1 2

500.000 K

do ulokowania częściowo na hipoteki kamienic i majątków ziemskich. Zgłoszenia pod „**Gotówka**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9725 1 3

Poszukuję pokoju

umebl., z elektr., z opałem i z usługą, z utrzymaniem lub bez. Wiadomość: hotel Drezdeński, między godz. 3—5, pokój 26. 9712 1 3

Dam 50 K

za wyszukanie mieszkania, złożonego z 2 pokoi i kuchni, z elektrycznem oświetleniem i z gazem, ewentualnie bez gazu. Zgłoszenia list. pod „**Elektryka**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9707 1 3

Poszukuję

do kupna majątku ziemskiego. Wysokość wkładu obojętna. Zgłoszenia wraz z dokładnym opisem pod „Majątek 500" przyjmuje Administr. „N. Reformy". 9726 1 3

Sprzedam domek

o 6 ub., zab. gospodarskie: stajnia, stodoła, wozownia, 300 sąż. ogrodu warzywno-owocowego za dopłatą 11 tysięcy koron. Wiadomość: Kraków, Podzamcze 14, III p., ze schodów na prawo. 9717 1 3

Chodzi o to

komu sprzedać niepotrzebuą kasę regestrującą. Kasy National kupuje pod bardzo korzystnemi warunkami **fabryka, Wiedeń, VII, Siebensterngasse 31.** 9621

Języki:

Angielski
Francuski
Niemiecki itd.

Początki, Konwersacya, Gramatyka, Korespondencya, Literatura. Lekcye osobne i zbiorowe od 6 koron miesięcznie.

Instytut Ansona
ul. Szewska 17.

7291 41 0

Poszukuje się

mieszkania z 5 pokoi i kuchni, z oświetleniem el. i przynależnościami, w pobliżu teatru miejskiego. Zgłoszenia w „Gospodzie artystycznej", ul. Krowoderska 17, II p. 9567 2 3

Kupuję garderobę

męską, używaną; płacę najwyższe ceny. Napisać korespondentkę do L. Schmausa, Kraków, ul. Szeroka l. 22. 9175 6 10



„JERRY" Ska

z ogr. odpow. Amerykańskie urządzenia biurowe. Centrala dla Galicyi, Bukowiny i Królestwa Polskiego.

Kraków, Floryańska 28
Tel. 1416. 145 34 0

Wełniane materye

jedwabie, aksamity, materye do prania, płótna i obrusy po dzisiejszych cenach wysyła

tkalnia

JOS. BARTOŠ
Dobruška 21, Czechy.

Próbki po nadesłaniu 50 hal. Wymaga się zwrotu próbek za recepisem.

Przy znacznem zapotrzebowaniu, polecam osobiste odwiedziny. 9110 8 5

Konc. biuro przepisywań

Heleny Pałuskiej, Floryańska 34, II p.

wykonuje wszelkie prace w języku polskim, franc. i niem. szybko i starannie. 8600 10 12

Wzorowa SZKOŁA pisania na maszynach.

Pracownia slöjdu pedagogicznego

Maryi Berggruen-Rederowej
ul. Szlak L. 11, I p.

Lekcye zbiorowe dla dzieci od lat 6-ciu do 14 (stolarka ped., koszykarstwo, kartonaż, roboty z papieru, wiór, raffii) oraz

3-miesięczny kurs dla pp. nauczycielek, matek i wychowawczyń (w godzinach wieczornych, od 1 listopada 1917). Zgłoszenia i zwiedzanie pracowni od godz. 3—4-tej codziennie. 9223 5 6

OBRAZY

oryginały najznakomitszych malarzy polskich, jak: Axentowicza — Fałata — Juliusza i Wojciecha Kossaka — Wyczółkowskiego — Matejki — Żmurki — Wywiórskiego — Ajdukiewicza i Ruszczyca sprzedam: ul. Pijarska l. 9, róg Sławkowskiej, I piętro, na lewo. — Oglądać można od godziny 10-tej rano do 5-tej po południu. 8740 10 15

Skutek poręczony.

Tysiące listów dziękczynnych leżą do przeglądnięcia. — **Pełny, piękny, jędrny biust** otrzymuje się przy użyciu 9759 1 3



Dra med. A. Rixa Kremu do piersi

z poręczeniem nieszkodliwego, w każdym wieku szybki, niezawodny skutek wywołującego, zewnętrznie stosowanego. Jedyny krem na biust, który z powodu jego znakomitego działania trzymają apteki, perfumerye etc. Dawka na próbę 5·— K, wielka dawka osiągająca skutek 10·— K. Wysyłka ściśle dyskretna. Kos. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń, IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: apteka Wiszniowskiego, ul. Floryańska; drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; handel Reima i Ski, Rynek 37; Bekner, ul. Długa 4; K. Miklaszewski, pl. Dominikański 1; we Lwowie: apt. Ettingera „pod Arch. Rafałem", ul. Gołuchowskiego; apt. Ruckera, ul. Krakowska; perf. Sładowskiego; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 12; Tarnów: drog. Dracha; w Rzeszowie: drog. spadkob. Linda; w Bielsku: drog. Polaczka, ul. Kolejowa; Biała: drog. Taniewskiego; Lublin: perf. Stankiewicza.

Masa do hektografu „ELPE"

do robienia dobrych aparatów powielających, dających 100 do 150 czystych, wyraźnych odbitek, do napełniania hektografów, kilogram K 12, za zaliczką lub po otrzymaniu pieniędzy. 9679

Sprzedaż „Elpe" I. Pollak, Wiedeń III., Oberzellergasse Nr 8.

„Ordinatorium sexuologicum"

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego (z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),

D-ra Stan. Kurkiewicza, lekarza-specyalisty, **w Krakowie** przy **ul. Batorego 20.**

Zakres działalności. Leczenie: osłabień, wzgl. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych — leczenie płciowych nałogów — i t. p. obecnie żywotnych a społecznie ważnych spraw.

Cykl prac moich „Ważne osnowy...", złożony z 4 książek, pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki życia płciowego — daje: zrozumienie swojego stanu płciowego wzgl. swoich właściwości, jakoteż podstawową a dziś niezbędną oświatę o codzienności życia płciowego. Reszta ich nakładu, bliska wyczerpania!, do nabycia **u autora** po zniżonej cenie **8 kor.** — z dodaniem książki „**Ludzkie życie płciowe...**" o **50 hal. drożej.** Liczba rachunku czekowego 152.913; czeki wysyłamy na żądanie. 7347 10 0

Ostatnie nowości

Księgarni I. Czerneckiego w Krakowie.

K. Bartoszewicz: Kościuszko i Racławice	K 2·40—
F. Konczyński: Jej romans. Powieść współcz.	„ 8·—
J. Pollak: T. Rejtan	„ 12·—
Konkury. Nowele.	„ 4·—
K. Tetmajer: Na skalnem Podhalu. Tom I, II i III po	„ 4·—
L. Stasiak: Przewodnik po Krakowie	„ 1·50

9647 1 5 Do nabycia we wszystkich księgarniach. 9647 2 5

5.000

Bożych drzewek świerkowych

sprzeda tanio

Zarząd dóbr Borówna
p. Wiśnicz k. Bochni. 9691 1 4

Pióra i fantazye

kwiaty jedwabne i aksamitne do kapeluszy, kwiaty dekoracyjne i kościelne poleca artystyczna pracownia

Winc. Górskiej, Kraków, ul. Floryańska 18, III p. 8254 13 13

LOSY LOTERYI KLASOWEJ

IX LOTERYA

125.000 losów, 62.500 wygranych.
Ciągnienie I klasy 11 i 13 grudnia 1917
Ceny do każdej klasy
1/8 5 K, 1/4 10 K, 1/2 20 K, 1/1 40 K.
Plan urzędowy i poświadczenie złożenia dołącza się do losów. —
Zamawiać kartą u firmy
Leonhard Lewin, Wiedeń, I., Wollzeile 25.

LEWIN WIEDEŃ WOLLZEILE

Mieszkanie umeblowane

składające się z 5—6 pokoi z kuchnią, z wszelkiemi wygodami, słoneczne, do wynajęcia zaraz. Zgłoszenia listowne pod **XX.** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 9660 2 2

Licytacya.

Dnia 8 listopada o godzinie 8 rano sprzedane będzie **w c. i k. wojskowym szpitalu koni w Bochni** około 50 koni wyzdrowiałych, w drodze publicznej licytacyi najwięcej ofiarującemu.

Do licytacyi koni przypuszczeni będą tylko **posiadacze gospodarstw rolnych,** którzy się wykażą certyfikatem z c. k. Starostwa lub c. i k. Komendy rejonowej, stwierdzającym zarazem ilość zapotrzebowanych koni.

Handlarze i pośrednicy bezwarunkowo od kupna koni będą **wyłączeni.**

W razie, gdyby koń zakupiony na licytacyi bez winy nabywcy w ciągu 14 dni padł, zostanie w jego miejsce wydany koń inny, tejsamej ceny szacunkowej. 9752 1 2

Bochnia, 2 listopada 1917.

C. i k. Komenda szpitala koni w Bochni.

Bank Przemysłowy
dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
Filia w Krakowie

Bank Galicyjski
dla handlu i przemysłu
w Krakowie

Bank Krajowy
Królestwa Galicyi i Lodomeryi
z Wielkiem Księstwem Krakowskiem
Filia w Krakowie

Filia c. k. uprzyw. Galic. akc.
Banku Hipotecznego
w Krakowie

przyjmują subskrypcye na: 9746 1 4

VII 5½% Austryacką pożyczkę wojenną

wolną od podatków, a mianowicie:

5½% POŻYCZKĘ PAŃSTWOWĄ
zwracalną przez wylosowanie w latach 1923—1957.

Kurs emisyjny		92·50
bonifikata kursu	0·50	
bonifikata odsetek	0·46	—·96
cena netto		91·54

Rentowność 6·07—7·50, zależnie od terminu wylosowania.

5½% BONY SKARBOWE
zwrotne w roku 1926.

Kurs emisyjny	94·50
bonifikata kursu	0·50
cena netto	94·—

Rentowność 6·41

Jako dalszą korzyść dla subskrybentów 40-letniej pożyczki wojennej i bonów skarbowych stanowić będzie natychmiastowe obliczenie i zabonifikowanie kuponu płatnego 1 lutego 1918, wskutek czego cena kosztu zmniejszy się o dalsze 1 K 37·5 h za K 100 nominalnej pożyczki.

Subskrypcye przeprowadza się na oryginalnych warunkach prospektu i przyznaje się subskrybentom wszelkie możliwe udogodnienia, zwłaszcza co do spłat ratalnych.

Wyjaśnień i wskazówek udziela się ustnie i pisemnie, oraz wysyła się na żądanie prospekty i formularze zgłoszeń odwrotną pocztą, gratis i franko. Subskrypcyę zgłaszać też można listownie, za równoczesnem przekazaniem 10% wpłaty w gotówce.

Kasom i Towarzystwom udziela się wszelkich instrukcyj, ułatwiających przeprowadzenie subskrypcyi na prowincyi i rozliczenie się z klientami.

SUBSKRYPCYA TRWA OD 5-go LISTOPADA DO 3-go GRUDNIA 1917.

WSPÓŁUDZIAŁ KRAJU W POŻYCZCE WOJENNEJ UWYDATNI SIĘ WÓWCZAS W CAŁEJ PEŁNI, JEŻELI SUBSKRYPCYE, Z KRAJU POCHODZĄCE, WPŁYNĄ WYŁĄCZNIE DO INSTYTUCYJ KRAJOWYCH.

Egzaminowany

nauczyciel muzyki udziela zbiorowych lekcyj gry skrzypcowej. Ul. Pędzichów 13, I p., na prawo. 9682 2 3

Elegancka bryczka

resorowa, o dwóch siedzeniach, skórą krytych, do sprzedania w Ludwinowie. ul. Wilga l. 68. 9677 2 2

Kupię dzieła

Sienkiewicza, Mniszchówny i Rodziewicz, tylko w bardzo dobrym stanie. „Laktol", ul. Karmelicka 15, od godz. 6—7 wieczór. 9635 2 3

Zarząd

miejskich kuchni wojennych

poszukuje większych i suchych **piwnic** na przechowanie jarzyn. — Zgłoszenia przyjmuje Zarząd przy ul. Grodzkiej 40, II p. 9668 2 3

Kamienica

w śródmieściu do sprzedania. Wiadomość: Dobrowolski, ul. Gołębia l. 14, II p. 9655 2 3

Fortepianu

poszukuje się do wynajęcia. Zgłoszenia pod **Z. Z.** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9657 2 3

Zakład dentystyczny

w Krakowie

poszukuje **rutynowanego technika** lub **techniczki.** List. zgłoszenia pod „**Dentystyka**" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 9672 2 3

Poszukuje

stróżostwa młode, bezdzietne małżeństwo od 15-go listopada 1917. Wiadomość: Rynek główny l. 13 dozorca domu. 9279 3 3

Rutynowany buchalter

były urzędnik poważnej instytucyi finansowej, zwolniony całkiem od wojska, znający dobrze język niemiecki, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „**Sumienny 300**" przyjmuje Administracya „N. Reformy" 9687 2 4

Do wynajęcia

w Zakopanem

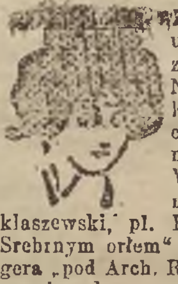
5 pokoi, kuchnia, weranda, słoneczne, suche, ciepłe. Wiad.: Dobrowolski, Kraków, Ul. Gołębia l. 14, II p. 9654 2 5

Zawrę znajomość

z panną inteligentną, najchętniej sierotą, chociaż biedną. Zgłoszenia z fotografią pod „**Jutrzenka**" przyjmuje Admin. „N. Reformy" 9693

Poszukuje się

2 lub 3 pokoi na biuro na I piętrze w śródmieściu. Zgłoszenia do Agencyi Hopcasa i Salomonowej, Szczepańska 9, pod „**Biuro**". 9685 2 2



Różowe policzki i wargi o naturalnej piękności przy używaniu Dra A. Rixa jedynie dobrej, nieszkodliwej, za co się ręczy, „**rosy różanej**" (nie puszczającej). Nikt nie rozpozna, mimo wspaniałego skutku. 1 flakon K 3·50. Kos. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń, IX, Lackirerg. 6/V. Wysyłka dyskretna za pobraniem lub po nadesłaniu należytości. — Składy w Krakowie: apteka Wiszniewskiego, Floryańska; perf. Reima i Ski, Rynek 37; drog. Komorowskiego, Floryańska 33; K. Miklaszewski, pl. Dominikański 1. We Lwowie: S. Rucker, apteka „pod Srebrnym orłem" ul. Krakowska 1; perfum. Sładowski; apteka Ettingera „pod Arch. Rafałem"; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 12. W Rzeszowie: drogueryа spadkob. Linde. W Bielsku: droguerya Polaczka ul. Kolejowa. W Białej: droguerya Taniewskiego. 9758 1 2

Ogłoszenie.

Komenda c. i k. uzupełniającego szwadronu 1-go pułku ułanów w Kluczach, poczta Olkusz, przyjmie zaraz **4 pracownice biurowe,** władające językiem niemieckim, oraz piszące biegle na maszynie.

Wynagrodzenie, zależne od kwalifikacyj — 160—200 koron miesięcznie.

Zgłoszenia w języku niemieckim pod adresem powyższej Komendy do 15 listopada b. r. 9698 1 2

FABRYKA SUKNA DO CZYSZCZENIA

(sukna z tkaniny papierowej) 9699

poszukuje zdolnego, rutynowanego

zastępcy.

Zgłoszenia pod **„Auch Taschen A. 3201": Haasenstein & Vogler A. G. Wiedeń, I., Schulerstrasse 11.**



Wspaniały przedmiot na podarki!!!

KASETKA CESARSKA

z bardzo udatnem obliczem N. Pana w druku olejnym, zawierająca 25 ark. papieru listowego i 25 kopert bardzo pięknie wykonanych. — Cena kasetki z zawartością K 3·80, 3 kasetki K 10, 6 kasetek K 18. Widokówki cesarskie, bardzo pięknych, barwnych 100 sztuk K 12. — Dla handlarzy opust. — Wysyłka za zaliczką lub po otrzymaniu należytości. Porto 70 h. 9678

Dom wywozowy Tintner, Wiedeń III/105, Nadlinggasse 26

„Herbata z rumem" - surogat

odpowiadający przepisom ustawy o sporządzaniu środków żywnościowych. Dwie łyżeczki kawowe tego surogatu dodane do ¼ litra gorącej wody dają wyśmienitą herbatę z rumem. Dla odbiorców detalicznych w gąsiorach po 25 litrów i we flaszkach dostarcza: Generalna Reprezentacya

J. Rympel, Kraków, ul. św. Gertrudy l. 14.

Próbek nie wysyła się. Próbne zamówienia na prowincyę w 25 litrach w gąsiorach 9645 2 2

Licytacya koni w Tarnowie.

Dnia 9 listopada 1917 r. o godzinie 8 rano, sprzedaną będzie w c. i k. Stacyi użytkowej koni w Tarnowie (Koszary kawaleryi w Pogwizdowie) większa ilość koni w drodze publicznej licytacyi.

Do licytacyi przypuszczeni będą tylko rolnicy, którzy wykażą się certyfikatem swego c. k. Starostwa lub c. i k. Rejonowej komendy (ekspozytury rolniczej).

Handlarze koni i pośrednicy od zakupna wyłączeni.

Tarnów, dnia 3 listopada 1917. 9744

KORKI

po bardzo wysokich cenach dziennych

KUPUJE 9740 1 2

F. Katscher, Wiedeń VIII., Laudongasse 20.

Krem na twarz jako puder!!



Precz z każdym pudrem, który tylko pory zasklepia i nieodzownie z czasem tworzy zmarszczki. Używać Dra A. Rixa perłowego kremu białego, różowego, żółtego. Ten puder kremowy, z poręczeniem nieszkodliwy, nie jest wcale szminką. Panie mają zaraz matową, delikatną cerę. Do pielęgnowania skóry i piękności niedościgalnie dobry i wydatny w użyciu. Dawka na próbę 2·60 K, wielka dawka, wystarczająca na 4 miesiące, 5·— K. Wysyłka ściśle dyskretna.

Kosm. Dra A. Rixa przetwory, Wiedeń IX., Lackirergasse 6/V. Składy w Krakowie: Apteka Wiszniewskiego, ul. Floryańska; Drog. Komorowskiego, ul. Floryańska 33; Miklaszewskiego, plac Dominikański 1; Bękner, ul. Długa 4; Reim i Ska, Rynek 37; we Lwowie: Apteka S. Ruckera, ul. Krakowska 1; Perfumerya Sładowskiego; apteka Ettingera „pod Arch. Rafałem", ul. Gołuchowskiego; nadw. perf. Rechena, ul. Halicka 12; Tarnów: Drogнerya Bracha; w Rzeszowie Drog. spadkob. Linda; w Bielsku: Drog. Polaczka, ul. Kolejowa, w Białej: Drog. Taniewski; Lublin: Perf. Stankiewicza. 9760 1 2

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.